Nr. 84. Niedziela, 12 Kwietnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY"

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej Namiestnika w stanie spoczynku, tajnego radcę Hermana barona Loebla stałym członkiem Trybunału państwowego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej dozorcy gospodarczemu Filipowi Henkowi w Nawojowej, w uznaniu jego wieloletniej wiernej służby u jednej i tej samej rodziny, srebrny krzyż zasługi.

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował budowniczego Adolfa Wiktora Weissa rzeczywistym nauczycielem państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 kwietnia.

Państwa i formy ustroju państwowego dadzą się utrzymać tylko takimi środkami, jakimi je stworzono. To zdanie wypowiedział Sallustius Crispus, autor „Wojny Rzymu z Jugurtą" a zdaje się je podzielać także obecny premier Francyi, p. Bourgeois. Rzeczpospolita francuska powstała dzięki rewolucyjnemu przewrotowi, który radykalne poglądy i ducha radykalizmu wprowadził do wszystkich instytucyj i całej administracyi państwowej a za szczyt rozumu stanu i za ideał wolności przedstawiał rozdział Kościoła z państwem, uwolnienie zgromadzeń i stowarzyszeń z pod ograniczeń ustawy, wprowadzenie systemu podatków dochodowych, cywilny zarząd wojska i marynarki, demokratyczną rewizyę konstytucyi. Doświadczenia, często smutne, — ostatniem takiem doświadczeniem były Boulanżeryzm i anarchizm — nauczyły potem polityków republikańskich we Francyi, że zdołają oni utrzymać republikę tylko wtedy, jeżeli wyrzekną się radykalnych republikańskich tendencyj, jeśli porzucą zasady, które rzeczpospolitę stworzyły; zaprzestano więc walki kulturnej, naczelny zarząd wojska i marynarki oddano napowrót generałom i admirałom, wydano ustawy o stowarzyszeniach, nawet ustawy przeciw anarchistom — a reforma podatków nie mogła przejść po za pewną, racyonalną granicę. Nastał słowem zastój w rozwoju radykalnych idei, — a dzięki temu rzeczpospolita się utrzymywała. Utrzymywała się przynajmniej na pozór, bo wewnątrz toczył ją dalej robak rozkładu i zgnilizny.

W listopadzie r. z. po upadku gabinetu Ribota, przyszedł jednak do steru gabinet p. Bourgeois a wraz z nim wróciła do znaczenia także owa stara teorya Sallustyuszowa, ożył napowrót dawny duch rewolucyjnego, radykalnego republikanizmu. Już i poprzód w trzeciej rzeczpospolitej francuskiej radykalizm przychodził do steru władzy: dotychczas jednak nie otrzymywał on nigdy pełnej władzy. Przywódcy radykalnych gabinetów: Brisson, Goblet i Floquet, gdy stawali w latach 1885, 1886 i 1888 na czele rządu, dobierali sobie zawsze do pomocy umiarkowanych republikanów i pozwalali im więcej niż sobie dłonie. W ten sposób, mimo radykalnych rządów, pozostała w mocy zasada opurtunistyczna, iż dla utrzymania republiki należy wyrzec się radykalnych idei republikańskich. Teraz dopiero, po raz pierwszy pochwycili radykali sami ster rządów i natychmiast też powrócili do starego republikańskiego programu, upatrując odrodzenie w tem, z czego umiarkowani obawiali się upadku republiki. Ożyła więc napowrót walka kulturna, na czoło zarządu armii i marynarki powrócili cywilni dygnitarze, zainicyonowano reformę podatku dochodowego w duchu radykalnym, jako podatku progresywnego a wreszcie wywieszono na sztandarze rewizyę konstytucyi, i jako pierwszy jej cel wskazano — usunięcie opornego senatu.

Trudno przewidzieć, jak się ukształtuje dalszy rozwój wypadków we Francyi, ale niepodobna zaprzeczyć, że przedstawia on obraz równie zajmujący jak groźny, równie charakterystyczny, jak niebezpieczny. W codziennem życiu zapomina się o tem, że chociaż Francya i jej ustrój państwowy przeszedł rozmaite w tym wieku koleje: podstawy tego ustroju, jego fundamenta mimo wszystkich pozornych zmian pozostały te same, a są to podstawy, położone przez Napoleona I. Chociaż zatem na czele republiki stoi wielogłowy rząd parlamentarny, opiera się ona na czysto dyktatorskich urządzeniach. Ktokolwiek by naruszył te urządzenia, sprowadziłby musiał upadek rzeczpospolitej — a równie dobrze, jak je naruszyć, może ten, kto ma władzę, po dyktatorsku z nich skorzystać. Dla tego też nie ma niespodzianki, którejby nie mogła przynieść depesza z Paryża, na którąby nie należało być z góry przygotowanym.

O ile jednak chodzi o chwilę obecną, łagodzi niebezpieczeństwo to okoliczność, o której donoszą ostatnią pocztą. Oto p. Bourgeois wydaje się niepewnym i groźnym nie tylko mniejszości panamskiej Izby posłów a większości francuskiego senatu, oraz tym, którzy na wyścigach w Auteuil skupiają się dokoła trybuny prezydenta rzeczpospolitej. Ambasador francuski w Petersburgu, hr. Montebello, jedzie właśnie ze stolicy Rossyi do Paryża i wiezie z sobą uprzejme życzenie sfer petersburskich, aby do steru rządu przyszedł inny gabinet, ze znanym b. ministrem spraw zagranicznych p. Hanotaux na czele. I możemy mieć ciekawe widowisko. Czego nie sprawił wzgląd na dobro rzeczpospolitej, czego nie dokonały życzenia parlamentu, to zdziała rozkaz caratu. Francya już się przyzwyczaiła do tego. Jest to także *signum temporis et morum.*

Sprawy krajowe.

(Dzierżawy w obrębie własności tabularnej w Galicyi).

Krajowe biuro statystyczne pozostające pod kierunkiem profesora dr. Tadeusza Pilata, któremu zawdzięczamy już szereg cennych materyałów o stosunkach naszego kraju, ogłosiło obecnie w drugim zeszycie tomu XV. swojego wydawnictwa nader interesującą pracę o dzierżawach w obrębie własności tabularnej w Galicyi zestawioną przez p. Franciszka Morawskiego na podstawie sprawozdań wydziałów powiatowych. Praca ta stanowi po-

---

43)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR."

(Ciąg dalszy).

VI.

Dwa dni minęły, Dziunia czekała gorączkowo chodząc w towarzystwie Karola Kurka i matki na dworzec kolei w godzinach przyjazdu pociągu.

Trzeciego dnia z wagonu trzeciej klasy wyskoczył Janek, za nim wychyliła się kudłata głowa Wernera w swym zimowym płaszczu. W jednej ręce trzymał biały kapelusz, w drugiej skromne zawiniątko okryte czarną ceratą.

Dziunia wybiegła naprzód, pierwszy skoczył do niej Janek.

— Role, kostiumy do Hamleta i Werner!...

— Mistrzu — zawołała Dziunia — jesteś, tęskniłam za tobą!

— A uciekłam z amantem — dokończył Werner patrząc filuternym zyzem.

— Chciałeś, żebym z tobą uciekała?...

— Chciałem.

— Dlaczegożeś mi tego nie powiedział?

— Padam do nóg. Na durnia nikt mnie jeszcze nie wziął.

Mistrzowi ściętemu na pożegnanie w Tarnowie, minął już gniew, lecz pozostał sarkazm.

— Przepraszam — rzekła Dziunia.

Mistrz pocałował mamę w rękę i został z nią. Dziunia z Jankiem i Karolem Kurkiem odeszła do przywiezionych rzeczy.

— A co? — zwrócił się do mamy — czyż nie było zapisane w księdze przeznaczeń?...

— Ożeni się — oświadczyła wyniośle mama.

— Wiem, wiem, gdy dojdzie do pełnoletności, odbierze po ciotce spadek, albo na występach we Lwowie zrobi majątek....

Zyz mistrza był piekielnie komiczny.

— Milcz stary ośle — krzyknęła mama — nie gryź mnie i nie zapuszczaj jadu w serce....

Wielka paka z Bochni wraz z mamą mistrzem i Jankiem, odjechała fiakrem, Dziunia podała rękę Karolowi Kurkowi pragnąc przyspieszonym ruchem wzmocnić nerwy i uciszyć wybuchy radości.

— Cóż to za obskurna figura? — pytał Kurek.

— Ależ to wielki artysta, mój nauczyciel, mój mistrz. Jemu zawdzięczam wszystko co umiem....

— Pani zawdzięczasz wszystko swej piękności i urokowi, który rozsiewasz!

— O piękności nie mówię, to rzecz względna, lecz bez talentu nie ma uroków i czarów.

— Są — wygłosił poważnie Karol.

— Gdybyś mnie pan nie widział na scenie grającej, nie zwróciłbyś na mnie uwagi choćbym sto razy obok pana przechodziła.

— Protestuję!... Ujrzałem panią pierwszy raz nie na scenie i gdym cię ujrzał, zawołałem w duchu.... to ona!

— Jaka? która? — szczebiotała wesoło Dziunia.

— Nie domyślasz się pani?

— Niczego, mów pan szczerze.

Zachęcony i ośmielony Kurek mówił dalej:

— „Ona" znaczy, że to jest ta, jedyna, którejbym oddał serce, padł przed nią na kolana.... i powiedział.... Tyś moja na wieki!...

— Ależ jak na amatora wcale nieźle pan to zrobiłeś!...

Zbity z tropu Kurek stanął.

— Chodźmy dalej — rzekła swobodnie Dziunia.

— Pani, ja nie gram, ja mówię to co czuję!...

— Pewno dla tego, że mam męża, którego kocham, lecz gdybym go nie miała, nie galopowałbyś pan z padaniem na kolana i nie wspominałbyś o sercu, które mi teraz chcesz oddać.

— Nie wierzysz mi pani dlatego, że nie możesz odczuć co cierpię.

— Panie Karolu, powiem panu prawdę, że daleko przyjemniejsza w stosunku do młodej kobiety jest rola przyjaciela. Przecież pan nie przypuszczasz, żebym mogła zdradzić człowieka, z którym mnie złączyła tylko szczera i serdeczna miłość. Zakochany bez wzajemności, często bywa śmieszny, nudny, męczący.... przyjaciel nigdy!... Podaj mi pan rękę i bądź przyjacielem mego męża, mnie życzliwym, to dalsze milsze i przyjemniejsze. — Wyciągnęła rękę, Kurek ją pochwycił i poniósł do ust mówiąc:

— Zmuszony, skrępowany, zakneblowany, słucham rozkazu — a w duchu dodał: Niechże tu teraz przyjdzie burmistrz z radą.... stare osły!

Weszli do mieszkania. Mama, Janek i mistrz już się rozgospodarowali. Mistrz pił herbatę z cytryną, bez araku, mama z Jankiem przeglądali kostiumy do Hamleta. Na widok Dziuni Janek wydobył z kuferka kajety.

— Sześć nowych sztuk i dla siebie jeden monolog. Jakie paniusia ma role?! Nie będzie ani jednego w Rzeszowie faceta, któryby się nie zakochał!...

Dziunia mu pogroziła, przeglądając ciekawie przepisane sztuki.

— Dzielnieś się znalazł.

— Walny chłop! — dokończył mistrz i już wesół, w dobrym humorze, zaczął opowiadać dzieje swego kilkudniowego pobytu u mamy Piaseckiej w Tarnowie.

Kurek zapomniawszy o roli zakochanego bez wzajemności, śmiał się głośno. Wtórowali mu mama i Janek....

Wszedł Hipolit.

— Patrz jaka niespodzianka — zawołała biegnąc do niego Dziunia — kostiumy Hamleta. Zagramy go i znowu mój pan zadziwi, olśni, porwie!... — Zwróciła się do Kurka. — Jaki on piękny w Hamlecie.... czaruje i porywa! Wszystkie wtedy kobiety w nim się kochają.

Oparła głowę na piersiach Hamleta, ręce położyła na jego ramionach i tuląc się szeptała:

— Mości książę kochaj mnie, lub zabij, lecz nie wypędzaj do klasztoru. Boję się zimnych, ponurych murów.... bez ciebie. I Boga się boję.... bez ciebie....

Hipolit ją objął w pół, wzruszony.

Werner powstał.

— Jesteś stary?...

— Przyjechałem zrobić Poloniusza i ducha. Od mamy Piaseckiej przywiozłem ci zaproszenie, abyś z nią zagrał Hamleta!...

Znana tusza Piaseckiej wywołała w gromadce homeryczny śmiech.

(Ciąg dalszy nastąpi).

niekąd uzupełnienie wydanej przed laty rozprawy „O stosunkach większej własnosci ziemskiej w Galicyi“.

Autor podnosi, że w kraju naszym stanowią dzierżawy ważny czynnik ekonomiczny. Zawierane bowiem bywają na obszarze całego kraju od granicy szląskiej do Podola pod zmiennymi według okolicy warunkami i przez różne kategorye dzierżawców. Co do osób, to u nas, gdzie dawniejsze różnice w sposobie życia, w prowadzeniu gospodarstwa i w stosunkach społecznych przechowały się pod niejednym względem w znaczniejszej mierze niż gdzieindziej, należy odróżnić dzierżawców izraelitów i dzierżawców chrześcian, a pomiędzy tymi ostatnimi znowu należy odróżnić dawnych zrujnowanych właścicieli, puszczających się z resztką kapitału, częstokroć zbyt małą, na przedsiębiorstwa dzierżawne, dalej nieliczną garstkę rządców, którzy się pewnego funduszu dorobili i pragną samoistnie gospodarować; wreszcie dzierżawców z ojca i dziada, pomiędzy którymi zdarzają się nieraz potomkowie niemieckich osadników, sprowadzonych do Galicyi za Cesarza Józefa II.

Materyał zebrany przez biuro statystyczne odnosi się wyłącznie tylko do dzierżaw istniejących obecnie w obrębie własności tabularnej, jakkolwiek wiadomo, że w kraju naszym zachodzą dość liczne wypadki wydzierżawienia mniejszych kawałków ziemi ornej, pastwisk i łąk po gminach wiejskich w obrębie małej czyli nietabularnej własności. Pojedynczy gospodarze wiejscy, a zwłaszcza izraelici przedewszystkiem we wschodniej części kraju wydzierżawiają mniejsze parcele od chłopów, tworząc tym sposobem przez łączenie kilkunastu takich mniejszych kawałków w obrębie jednej wsi większe, bo i do stu morgów dochodzące ciała dzierżawne. Bardzo często w tych wypadkach pole wydzierżawione jest oddawane przez właściciela w zamian za procent od wypożyczonego kapitału, a w bardzo wielu wypadkach na podstawie odpowiednich transakcyi dzierżawca staje się nabywcą i właścicielem tego gruntu.

Materyał zebrany przez biuro statystyczne nie obejmuje również drobnych parcel tabularnych wydzierżawionych włościanom z tej samej gminy bądź za odrobkiem, bądź za pieniądze a obejmuje tylko dzierżawy folwarków tabularnych, a w kilku wypadkach dzierżawy folwarków rozdzielonych w całości między drobnych dzierżawców włościan.

Ogólny obszar własności tabularnej w Galicyi wynosi 5,362.245 morgów. Z tego przypada na lasy 2,937.395 m., pozostała zaś reszta 2,424.486 mor. na role, łąki, ogrody, pastwiska, stawy i t. p. Z natury rzeczy tylko ta własność bezleśna wchodzi w rachubę, gdy mowa o dzierżawach.

Z zestawień za rok 1893 dokonanych wynika, że ogółem było w całym kraju wydzierżawionych morgów 723.725 czyli 29·85 prc., t. j. cokolwiek mniej niż trzecia część tabularnej własności bezleśnej. Procentowy udział wydzierżawionych obszarów w całym bezleśnym obszarze tabularnym zwiększa się szczególnie na Podolu i po obu brzegach Wisły, w ogólności tam, gdzie ziemia lepsza, lżejsza i łatwiejsza do uprawy. Majątki w okolicach posiadających mniej lasów, łatwiej i dogodniej mogą być przez właścicieli wydzierżawiane. Wreszcie powiaty, w których znajdują się znaczniejsze kompleksy ziemi skupione w jednej ręce, przeważnie też wykazują wyższe procenty wydzierżawionych gruntów, z wyjątkiem jednakże górskich, gdzie rozległe nieraz majątki, jako przeważnie lesiste, mało lub wcale do dzierżaw się nie nadają. Ostatnie to spostrzeżenie potwierdzają również uszeregowane w tabelach procentowe cyfry z ogółu właścicieli w powiatach, z ogółu dzierżawców i z ogółu obszaru wydzierżawionego w kraju. Okolice, w których istnieje komasacya tabularnej własności w większych kluczach, są obfitsze w dzierżawy, te zaś, w których mniejsze przeważają majątki, wykazują stanowczą większość gospodarstw będących we własnej administracyi. Wyjątek tworzą jedynie powiaty, w których własność tabularna jest prawie wyłącznie leśna, jak przedewszystkiem pow. kossowski (nie mający ani jednej dzierżawy) i doliniański.

Najwięcej dzierżaw ze wszystkich powiatów wykazuje Trembowla, gdzie 74·77 prc. całego obszaru tabularnego w powiecie wydzierżawiono. Ponad 50 prc. bezleśnej własności tabularnej wynoszą dzierżawy jeszcze w powiatach Brzeżany, Kolbuszowa i Podhajce. Przeważna część powiatów, bo 54 wykazuje wydzierżawionego bezleśnego obszaru od 10 do 40 prc.

Długość okresu dzierżawnego zdołano stwierdzić niewątpliwie w 1192 wypadkach. Najzwyklejsze są okresy, obejmujące lat trzy, sześć, dziewięć lub dwanaście i na nie to przypada 1055 czyli 88·50 prc. dzierżaw. Największą wszakże liczbę wypadków, bo więcej niż połowę powyższej sumy, wykazują dzierżawy z okresem sześcioletnim.

Z najniższym okresem, do 3 lat włącznie jest w kraju stosunkowo najmniej dzierżaw, bo wszystkiego 89 majątków. — Tylko wschodnie Podgórze, a właściwie wyłącznie powiat turczański wyróżnia się w tym dziale od innych, ma bowiem same dzierżawy krótko-terminowe, a jedne zaledwie sześcioletnią. Należą tu również powiaty północno-wschodnie: złoczowski i brodzki, ze znaczniejszą liczbą dzierżaw w najkrótszym terminie. Okres dzierżawny od 4 do 6 lat jest najzwyklejszy a najwybitniejsze miejsce zajmuje tutaj strefa podolska, gdzie prawie $^{3}/_{5}$ (57·08 prc.) dzierżaw na ten średni termin zakontraktowano; stosunkiem procentowym zbliża się do Podola także Powiśle (52·70 prc.), dalej powiaty środkowo i północno-wschodnie. Najniższy udział (33·33 prc.) ma porzecze Sanu i Dniestru.

Okres dzierżawny od 7 do 9 lat odnosi się do 253 dzierżaw. Do tego działu należą szczególnie powiaty bobrecki, rohatyński, przemyślański i mielecki. Natomiast wcale prawie nie posiadają dzierżaw z takim okresem lewy brzeg Wisły i Podgórze zachodnie. — Okres dzierżawny od 10 do 12 lat napotykamy w 295 wypadkach i to przeważnie w zachodniej części Galicyi. Jest ich tutaj bowiem około 200.

Dzierżawy o terminie po nad 12 lat wyjątkowo tylko napotykamy w pewnych okolicach kraju. Takich wypadków mamy do zanotowania 24 (2prc.), licząc już do tej klasy jedną dożywotnią dzierżawę w powiecie mościskim. W tej sumie było 8 dzierżaw z okresem dzierżawnym 18-letnim, sześć zaś z 20-letnim. Najwięcej tych wypadków znajdujemy w strefie pagórkowatej zachodniej i w porzeczu Sanu i Dniestru.

Przeciętny obszar jednej dzierżawy tabularnej w Galicyi wynosi 447 morgów. Wszystkie strefy zachodnie mają przeciętny obszar niższy od tej cyfry, wschodnie zaś wyższy. Największe różnice napotykamy pomiędzy dwiema krańcowemi strefami, lewym brzegiem Wisły a Podolem. Na Podolu, dzierżawy są przeciętnie trzy razy tak wielkie jak na zachodzie Galicyi, a dwa razy większe od tych, jakie napotykamy w środku kraju.

Autor niniejszej pracy zaznaczywszy jeszcze raz, iż pomiędzy dzierżawcami znajdują się bardzo różnorodne żywioły, dzieli ich na takich, którzy wyłącznie rolnem lub rolniczo-przemysłowem n. p. gorzelnianem gospodarstwem się zajmują i na takich, którzy z gospodarstwem tem zajęcia handlowe łączą. Wszystkie te kategorye nie mogły być jednak zbadane statystycznie. Za to można na podstawie sprawozdań otrzymanych od wydziałów powiatowych przedstawić udział stosunkowy dzierżawców żydów i chrześcian w dzierżawach tabularnych. Żydzi łączą daleko częściej niż chrześcianie z gospodarstwem rolnem przemysł zazwyczaj gorzelniczy. Dalej zajmują się dzierżawcy żydzi najczęściej obok swego właściwego zawodu, produkcyi rolnej, także handlem i interesami spekulacyjnymi; wreszcie samo gospodarstwo rolne jest przez dzierżawców żydów przeważnie prowadzone extenzywnie, lecz spotykamy teraz częściej niż dawniej także intenzywne gospodarstwa żydowskie. Te ostatnie jednak ograniczają się zazwyczaj do gospodarstw pozostających we własnej administracyi izraelitów. Wszystkie wymienione warunki składają się na wytworzenie odrębności żydowskiego dzierżawcy, i nakłaniają do zbadania, jaki udział mają żydzi w dzierżawach.

W całym kraju jest dzierżaw żydowskich 783. Z tych wydzierżawiono od właścicieli chrześciańskich 718, od właścicieli żydów zaś o wiele mniejszą liczbę, bo tylko 65. Okazuje się ztąd, że właściciele żydzi, których w obrębie własności tabularnej wykazuje statystyka 557, po największej części sami gospodarują, a bardzo rzadko wydzierżawiają swe folwarki.

Łączny obszar dzierżaw żydowskich w Galicyi wykazuje cyfrę 391.553 morgów 519 sążni kwadratowych; łączny zaś obszar wszystkich dzierżaw tabularnych wynosi 723.725 morgów 857 sążni kwadratowych. Procent dzierżaw żydowskich wynosi więc 54.10. Stosunek dzierżaw żydowskich w różnych powiatach jest rozmaity. W powiecie bohorodczańskim n. p. wszystkie dzierżawy są w rękach żydowskich, przeciwnie znowu w powiecie doliniańskim, choć od tamtego niezbyt odległym, wszystkie w ręku chrześcian. Tak samo w powiecie grybowskim nie ma żadnej dzierżawy żydowskiej. Zauważyć atoli trzeba, że te trzy powiaty, mające dzierżawców tylko jednego wyznania, posiadają wogóle mało wydzierżawionego obszaru, bohorodczański powiat niespełna 3.000 morgów, grybowski i doliniański po tysiąc morgów z górą.

Po powiecie bohorodczańskim najwięcej posiadają żydów dzierżawców powiaty: Nadwórna 96·75 prc. i Brody (96·34 prc.), następnie Nisko (93·77 prc.), Bóbrka (92·05 prc.), i Śniatyn (90·74 prc.). Razem więc jest dzierżaw żydowskich ponad 90 prc. w sześciu powiatach galicyjskich. Ponad 50 prc., czyli większość dzierżaw żydowskich, znajduje się w 36 powiatach, poniżej zaś połowy w 37, nie licząc pow. kossowskiego, w którym wogóle dzierżaw nie ma. Ponad trzecią część żydowskich dzierżaw liczy 51 powiatów, poniżej trzeciej części 22.

Dzieląc kraj cały na dwie połowy, zachodnią i wschodnią i przyjmując San za granicę, widzimy we wschodniej części znacznie wyższe cyfry żydowskich dzierżaw, niż w zachodniej.

Ostateczny rezultat dla całego kraju jest następujący: dzierżawy żydowskie obejmują 54·10 prc., chrześciańskie zaś tylko 45·90 prc. obszaru wydzierżawionego, czyli że po stronie żydów jest na tem polu przewaga o 8·20 prc.

Konferencye ministeryalne.

Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni, wraz z towarzyszącym mu sekretarzem ministeryalnym Wienerem oraz z Panem Ministrem rolnictwa hr. Ledeburem, wyjechał z Wiednia do Budapesztu na konferencye w sprawie ugody we czwartek wieczorem. Przedtem już, bo tegoż dnia o godzinie 4 po południu wyjechali tam PP. Ministrowie dr. Biliński, br. Glanz i Guttenberg, oraz węgierski minister *à latere* br. Josika. Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni powraca do Wiednia już w niedzielę rano.

Politische Correspondenz pisze z Budapesztu na podstawie informacyj z kompetentnego źródła:

„O stanie rokowań ugodowych pojawiły się z wielu stron pesymistyczne zdania, jakoby konferencye obu Rządów nie wydały dotychczas żadnego stanowczego i pozytywnego rezultatu. Rozszerzano nawet pogłoskę, że jakkolwiek rokowania formalnie są dalej prowadzone, pod względem merytorycznym grozi zawieszenie obrad. W obec tych, z prawdą niezgodnych poglądów, należy stwierdzić, że w różnorodnych, ważnych kwestyach, mianowicie w wydziale finansowym, zdołano osiągnąć zupełne porozumienie obu Rządów i że w szczególności kwestyę podatków pośrednich w sposób zadowalniający załatwiono. Można zarazem oczekiwać z całą ufnością, że wszystkie punkta traktatu cłowo-handlowego, będą w ciągu obecnej konferencyi ostatecznie ułożone. Gdyby co do pewnych kwestyj nie doprowadzono tym razem do porozumienia, kwestye te, nie należące ściśle do ugody i tylko wyjątkowo w jej ramy wciągnięte, będą wyłączone i zachowane dla przyszłej, osobnej regulacyi. Po za kwestyą kwoty i bankową, wszystkie inne punkta ugody są już albo po-

---

17)

Z POD RÓWNIKA.

KRAINA KLĘSKI

(z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

V.

Nadeszła chwila dawno oczekiwana, chwila balu! Na niebie gwiazd niewiele, tylko księżyc wspaniały, błyszczący, zaćmiewa ich światło. Sto par przewija się w tańcu na wielkim dziedzińcu haciendy, oświetlonym wielkiemi lampami. Koło basenu urządzono ognisko, przy którem dwaj Indyanie, żywe posągi ze złoconego bronzu, dorzucają gałęzi cedru i gumowego drzewa. Ognisko to, napełniając powietrze aromatyczną wonią, odźwierciedla się w oczach tancerek i tancerzy. Stroje pań barwne, jaskrawe czasem, włosy bez wyjątku czarne, które przeplatają kwiaty, perły i brylanty.

Jest już blisko północy; walce hawańskie, o rytmie powolnym, rozkosznym, następują jedne po drugich. Od czasu do czasu wychodzę na podstawę jednej z kolumn, podtrzymujących dach galeryi i zdaje mi się, że jestem w krainie czarów. Jakżeż one piękne i wdzięczne wszystkie te młode kobiety, tak przeistoczone strojem, że ja, widujący je zwykle tylko w domowem ich otoczeniu, poznać ich prawie nie mogę. Z odkrytemi ramionami, oparte w niedbałej pozie na ręku tancerzy, dają sobą powodować w takt muzyki. Oczy prawie wszystkie przymknięte, jak w rozkosznym zachwycie, usta na pół otwarte. Tu i owdzie wielkie wachlarze roztaczają swoje skrzydła błękitne, purpurowe lub złote i drżąc w rękach kobiet, kołyszą się w rytmie tańca. Dyskretna orkiestra, złożona z harf, gitar i mandolin, wzdycha raczej niż gra, a melodya jej więcej żałośna niż porywająca, zdaje się szeptać słowa miłości. Nie mam dość oczu, żeby patrzeć i czasami — szał każdy bywa zaraźliwy — mam pokusę wziąć udział w tem upojeniu. Myślę sobie, że musi być przyjemnie trzymać w ramionach jedną z tych drżących rozkoszą postaci, obejmować ją, unosić, widzieć z bliska te śliczne twarzyczki. Ale minęły już dla mnie lata, w których się tańczy; zresztą, nie znam najpierwszych zasad tej sztuki i nie czas mi się już tego uczyć. Zadawalniam się patrzeniem i pocieszam się, że jestem nieżonaty i stary, widząc mężów, którzy po największej części do widzów należą i patrzą na swoje żony, tańczące u boku młodzieńców, którzy chociaż często mają barwę twarzy florentyńskich bronzów, z całą pewnością nie posiadają ani chłodu, ani nieczułości tego metalu. Gdybym był żonaty, z trudnością by mi przyszło zgodzić się na podobną rozrywkę mojej żony; czuję, że byłby ze mnie drugi Otello.

Pomiędzy parami, przesuwającemi się i znikającemi w tłumie, oczy moje śledzą Antonię z Robertem Nie mogłem dziś pomówić z młodą kobietą, bo wyszła ze swego pokoju dopiero wtedy, gdy pierwsze lektyki i powozy ukazywać się zaczęły. Ukazała się blada, zmęczona, z podkrążonemi oczyma, pomimo, że błyszczały jak węgle, oznaka gorączki, której powód dobrze zrozumiałem. W jednej chwili wszystkie pokoje zostały opanowane przez zaproszonych, którzy przybywając z daleka, potrzebowali poprawić szczegóły toalety. Antonia zajęła się kobietami, don Karlos mężami i ojcami. I ja także zostałem wzięty w obroty. Każdy prawie, korzystając ze spotkania się ze mną, zwierzał mi się ze swoich przeszłych lub teraźniejszych cierpień i musiałem liczyć nie jeden puls, dać nie jedną radę. Ale głównie brzydka połowa zaproszonych mnie opanowała; uczyniłem już dawno uwagę, że kobiety, które bardzo często są cierpiące i stękające nazajutrz po balu, nie są niemi prawie nigdy wigilią....

Dopiero około dziewiątej godziny, kiedy rozpoczął się pierwszy kadryl, przestałem być doktorem, stając się widzem. Don Karlos figurował w tym kadrylu z małżonką cywilnego prefekta, podczas gdy prefekt wojskowy tańczył vis-à-vis z Antonią.

Była blada, bardzo blada, biedaczka, i bardzo poważna. Uprzejmość jej, zawsze tak pełna naturalności, chwilami dziś była jakby wymuszona. Robert ze swojej strony zdawał się upadać ze znużenia; był ponury. Od godziny dziewiątej do północy tańczył tylko raz jeden z Antonią i podziwiałem jego powściągliwość, nie wiedząc, że jak się rozpocznie kotylion, on jej już nie opuści.

W chwili, gdy zaczynałem się uspokajać w nadziei, że Antonia wyrzekła się szalonego swego zamiaru wyznania mu swej miłości, a kiedy widoczne przygnębienie Roberta kazało mi się domyślać, że na seryo zamierza odjechać, spostrzegłem z niepokojem, że don Karlos nie był dzisiaj w zwykłem swojem, wesołem i swobodnem usposobieniu. Chodził tu i ówdzie, snuł się wydając rozkazy, pilnując, poważny, zimny i na każdym kroku szukał wzrokiem Antonii, a także i Roberta. Czy podpatrzył jakie spojrzenie, uścisk ręki, podsłuchał niebaczne słowo? W krótkim przeciągu czasu zacząłem podejrzywać, że tak!... Natychmiast kołując zręcznie, zbliżyłem się do Antonii i rzekłem jej szybko:

— Uważaj! oczy twego męża cię śledzą nie tracąc ani jednego twego ruchu....

Młoda kobieta pobladła jeszcze bardziej, może właśnie ta bladość tylko niepokoiła don Karlosa i odbierała mu wesołość, która stanowiła prawie drugą jego naturę? Prócz tego, znać było zmęczenie w jego rysach nieco zmienionych; to darmo! starzec, chociażby tak dobrze zakonserwowany jak on, nie powinien zapominać, że nie ma lat dwudziestu.

Tańce zostały przerwane o północy i wszyscy cisnąć się zaczęli do olbrzymiego stołu, zastawionego w jednym z rogów galeryi. Wina hiszpańskie, francuskie, przeważnie szampan, potem amontillado strugami płynęły. Damy meksykańskie piją zwykle tylko wodę; jednakże etykieta, grzeczność, a trochę także i zalotność wymaga, żeby dama umoczyła tylko usta w kieliszku swego kawalera, który go potem za jej zdrowie wychyla. Ale jeżeli damy meksykańskie nie piją, za to palą dużo; to też drobniutkie cygaretki zabłysły prawie we wszystkich ustach i wesołe śmiechy zabrzmiały. Co do mnie, szmer rozmów, masa światła, mrowisko barw, wszystko to zaczynało mię oszołomiać, przyzwyczajonego do samotnych i cichych rozmyślań. Jak tylko kotylion się rozpoczął i ciekawość moja została nasycona, marzyłem o tem, żeby się usunąć, zażyć nieco spoczynku. Ale mój pokój do którego zajrzałem, był — jak zresztą wszystkie pokoje w całym domu — zarzucony szalami, mantylami i narzutkami. Perspektywa czuwania do białego dnia wcale mi się nie uśmiechała i w celu wyszukania sobie jakiegoś przytułku, skierowałem się do małego salonu, oświetlonego jedną tylko srebną lampką, palącą się dzień i noc przed obrazem patronki „haciendy“. Salon był pusty, przeszedłem z niego na werandę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zytywnie ukończone, albo też znajdują się w stadyum, bliskiem pomyślnego załatwienia."

Budap. Corr. donosi: „Wskutek słabości wspólnego Ministra wojny obrady nad ułożeniem wspólnego budżetu odbędą się w Wiedniu i to nie w Ministerstwie wojny, lecz w prywatnem pomieszkaniu gen Krieghammera. Obrady te rozpoczną się w d. 13 b. m. Rokowania w sprawie ugody, odbędą się, jak to dawniej ułożono, w Budapeszcie — rozpoczną się mianowicie w piątek po południu w pałacu prezydyum rady ministrów. Będą one prowadzone także prawdopodobnie i w sobotę. Czy będą tym razem ukończone czy nie, w każdym razie br. Banffy i minister skarbu Lukacs udadzą się w sobotę wieczorem do Wiednia, aby w poniedziałek wziąć udział w konferencyi nad wspólnym budżetem. Po ukończeniu tych obrad powróci minister skarbu do Budapesztu, podczas gdy br. Banffy pozostanie w Wiedniu, aby uczestniczyć w uroczystościach na cześć niemieckiego cesarza. Br. Banffy powróci do Budapesztu, zapewne dopiero w piątek".

To samo źródło donosi, że węgierska deputacya kwotowa odbędzie posiedzenie we wtorek (d. 14 b. m.), przyczem przyjdzie pod obrady nuncyum deputacyi austryackiej. Obrady będą prowadzone prawdopodobnie jeszcze we środę, poczem jak to dawniej bywało, wypracowanie renuncyum będzie powierzone dr. Maksymilianowi Falkowi. Gdy referent będzie gotów ze swoją pracą, węgierska deputacya kwotowa zbierze się, aby zatwierdzić referat, poczem odpowiedź deputacyi węgierskiej wraz z dosłownem, autentycznem tłómaczeniem będzie odesłana prezydentowi deputacyi austryackiej.

Jak z Budapesztu donoszą, przewodniczący partyi narodowej p. Horanszky, przedłożyć ma na posiedzeniu węgierskiej deputacyi kwotowej wniosek, aby obecna kwota była nadal utrzymana. Gdyby większość wniosek ten odrzuciła dep. Horanszky wniesie w Izbie posłów Sejmu węgierskiego w tej sprawie wotum separatum.

Ks. Ferdynand. — Schizma kościoła bułgarskiego.

Petersburska *Agencya północna* zapewnia, że pomiędzy sułtanem a księciem Ferdynandem nawiązał sie bardzo serdeczny i poufały stosunek. Książę ułożył w kilku poufnych rozmowach z sułtanem stosunek Bułgaryi do Turcyi w sposób, odpowiadający nowej fazie stosunków bałkańskich.

Sułtan, jak donosi *Pol. Corr.*, wyraził w obec księcia gorące życzenie, aby ten przedłużył swój pobyt nad Bosforem do 14 b. m. Ostatecznie książę zdecydował się wyjechać 15 b. m. Z Petersburga donoszą, że na tamtejszym dworcu kolejowym powita księcia, jako straż honorowa kompania cesarskiej gwardyi ze sztandarem i muzyką. Z Petersburga ma udać się książę na kilkudniowy pobyt do Paryża.

Ze strony bułgarskiej starają się obniżyć znaczenie wizyty ks. Ferdynanda u ekumenicznego patryarchy, wskazując, iż książę złożył wizytę w stroju cywilnym i bez świty. W obec tego, iż ks. Ferdynand jest konstytucyjnym księciem, okoliczność ta dowodzi, że wizyta nastąpiła bez właściwego porozumienia się z bułgarskim rządem i że była przeto nieoficyalnym krokiem, który znaczenie swoje i przez to stracił, iż zaszedł dopiero w dwanaście dni po przybyciu ks. Ferdynanda do Konstantynopola i to w skutek usilnego nalegania rossyjskiego ambasadora Nelidowa.

Ze strony zaś egzarchatu utrzymują, iż egzarcha sam nie mógłby formalnie wystąpić przeciw zniesieniu szyzmy kościoła bułgarskiego, gdyż przez egzarchę nigdy uznaną nie została; stanowisko jego zresztą przez zniesienie schizmy byłoby trudniejszem w skutek rozmaitych kwestyj kościelnych.

Budapeszteński oficyalny *Nemzet* zamieszcza notę. wyświecającą sprawę owej schizmy. Nie ulega wątpliwości, że ekumeniczny patryarchat w związku z rossyjskim ambasadorem pracuje nad usunięciem bułgarskiej schizmy z roku 1872. Rząd bułgarski opiera się temu projektowi, który wywarł jak najgorsze wrażenie w całej Bułgaryi. *Nemzet* zapewnia, że nad sprawą usunięcia bułgarskiej schizmy konferował w ostatnich dniach książę Ferdynand z ekumenicznym patryarchą i p. Nelidowem i że książę najprawdopodobniej zgodziłby się na rossyjskie projekty, gdyby dość wcześnie w sposób gwałtowny nie zaprotestowano temu w Sofii.

Według informacyj innych dzienników, rokowania w sprawie usunięcia schizmy, prowadził imieniem ekumenicznego patryarchatu metropolita Enthybulis. Sprawę popiera także energicznie grecki poseł ks. Maurocordato. Ekumeniczny patryarcha byłby skłonny uznać bułgarski kościół za samodzielny dla Bułgaryi i Rumelii wschodniej i odwołać greckich metropolitów z Warny i z Burgas, jednak tylko pod warunkiem, aby unieważniono pięć beratów, nadanych bułgarskim biskupom w Macedonii. Schizma bułgarska nie może być usunięta bez interwencyi ekumenicznego synodu. Do synodu ekumenicznego wysyłają swoich delegatów także samodzielne kościoły Rossyi, Rumunii, Grecyi, i Węgier (Karłowice). Tylko wtedy, gdy synod orzecze zniesienie schizmy, firman z roku 1872 może być cofnięty. Rząd turecki wobec tej całej sprawy zachowuje się biernie.

Wojna w Afryce.

Niektóre dzienniki włoskie, w szczególności *Italie*. mówią o możliwości szybkiego opuszczenia Kassali i odstąpienia jej Anglikom. Sprawa ta góruje obecnie nad położeniem politycznem. Dzienniki, zwłaszcza znane jako dawniej organa Crispiego, w szczególności *Riforma* i *Popolo Romano* uderzają gwałtownie na rząd z tego powodu. Kassala stanowi jednak w istocie egipskie terytoryum. Włoskie wojska zajęły ją tylko czasowo za zezwoleniem rządu egipskiego wówczas, gdy generałowi Baratieremu zdawało się, iż zajęcie Kassali jest konieczne dla ochrony i dla ubezpieczenia zachodniej granicy kolonij włoskich. Zajęcie nastąpiło tylko warunkowo do tego czasu, w którym Egipt nie będzie mógł swemi wojskami obsadzić tej pozycyi. Obecnie pogląd Baratierego okazał się błędnym. Dla ochrony zachodniej granicy wystarcza Agordat. Już gabinet Crispiego upoważnił Baldisserę do opróżnienia Kassali, skoro tylko uzna to za stosowne. Do tego czasu byłaby już Kassala opróżniona, gdyby nie to, że gabinet upadł. Na razie jednak pogłoski o zawartej już ugodzie pomiędzy Anglią i Włochami w sprawie natychmiastowego opuszczenia Kassali mają być fałszywe i przedwczesne.

Jeden z byłych ministrów w gabinecie Crispiego w rozmowie z korespondentem wiedeńskiego dziennika zapewnił, że nie ulega wątpliwości, iż Francya dostarczała broni Menelikowi. Rząd musiał się jednak zadowolnić ogólnikowem oświadczeniem Francyi, iż broń przeznaczona była dla francuskich wojsk afrykańskich, ponieważ nie chciał wytwarzać nowego międzynarodowego zatargu.

Rzymska *Opinione* twierdzi, że w bitwie pod Aduą zgineło 5000 Abisyńczyków, rannych zaś było 8000. To jest powodem, dlaczego negus nie puścił się w pogoń za uciekającymi Włochami i przystąpił sam do odwrotu. Menelik uwolnił stu jeńców włoskich, są to jednak przeważnie krajowcy. Przed uwolnieniem pokaleczono ich ohydnie z rozkazu Menelika.

Według depesz z Afryki, pułkownik Stevani został odwołany, a dowództwo nad tybylczymi oddziałami między Adigratem a Kassala powierzono majorowi Cortese. Jestto kara dla Stevaniego, który wskutek nieposłuszeństwa rozkazom Baldissery. spowodował porażkę pod Tukruf. Organ Crispiego *Riforma* pisze, iż odwołanie kolumny Stevaniego do Adigratu znaczy, iż rząd zdecydowany jest porzucić Kassalę, bez względu na wchodzące w grę interesa angielskie.

Jak już z wczorajszej depeszy wiadomo, Derwisze, zniechęceni stratami, jakie ponieśli w walkach z Włochami w dniu 2 i 3 b. m. opuścili Tukruf i cofnęli się do Osobri. Menelik przeprowadza rokowania z Derwiszami i przesłał im podarunki.

KRONIKA

Lwów, 11 kwietnia.

— **Audyencye.** Do wiadomości interesowanych osób podajemy, że JE. Pan Minister sprawiedliwości na przyszłość udzielać będzie audyencyj w każdą sobotę od godziny 11 do 1.

— **Konsul niemiecki** we Lwowie, bar. Spesshardt, obejmie urzędowanie w dniu 15 b. m. Lokal konsulatu mieści się w willi Dąbczańskich przy ul. Cytadelnej.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 15 b. m. o godzinie 7 wieczorem (Rynek 1 30). Na porządku dziennym: Wykład p. Józefa Jaegermana: „Projekt centralnego dworca osobowego dla miasta Lwowa".

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Godziemba Maleszewski, rodem z Warszawy, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Raut artystyczny.** Komitet kostiumowy tego rautu, który budzi żywe zajęcie nie tylko w stolicy samej, ale i na prowincyi, uprasza nas o ogłoszenie, że zapowiedziany zapas kostiumów już jest do dyspozycyi wszystkich pań i panów, którzy pragną się kostiumować, a dla braku czasu lub z powodu innych trudności własnych, osobnych kostiumów zamówić sobie nie mogli. Śliczne stylowe kostiumy, tak damskie jak męskie, sporządzone z wykwintnych materyj, komponowane z artystycznem uwzględnieniem epoki, bardzo malownicze i eleganckie, ma komitet do wypożyczenia. Osoby, które zamierzają korzystać z tego ułatwienia, raczą zgłosić się jak najrychlej do kancelaryi Tow. sztuk pięknych (plac św. Ducha), gdzie oglądnąć mogą kostiumy i uczynić stosowny wybór. Ze względu na krótkość czasu i ograniczoną liczbę kostiumów, szybka decyzya jest niezbędną. Komitet kostiumowy uprasza także osoby, które mają już kostium, aby były łaskawe podać do jego wiadomości rodzaj tego kostiumu, a to w tym celu, aby mogły być zorganizowane całe grupy lub orszaki, których, jak się dowiadujemy, już kilka jest skombinowanych.

Komitet rozesłał już liczne zaproszenia. Już zaproszenia te noszą oryginalny charakter epoki, którą odtworzyć ma raut artystyczny. Drukowane są (w dwóch kolorach) na bibulastym papierze, czcionkami naśladującemi wybornie czcionki używane w XVII w, a również także i sposób odbicia druku odpowiada ówczesnej technice drukarskiej.

Mieliśmy sposobność oglądać już także tytułową kartkę zapowiedzianego „Orbis pictus". Również w dwóch kolorach odbita na pargaminowym papierze, nosi ona ozdoby, pełne artystycznej wartości a także do charakteru epoki zastosowane. Tytuł opiewa: „Orbis pictus albo Róg Amalthei, Abundancyą konterfektów. Maszkar. Person. Wedut. Wizerunkow et caet. Przez Pany Mistrze starożytnego i sławnego Malarskiego Rzemiosła tego Miasta z subtelną Gładkością i Misternym Kunsztem Napełniony A Nadobnym Lwowiankom i Sławetnym Lwowianom ku Dobrej Myśli. Ucieszeniu. Zbudowaniu i Admiracyi Wdzięcznym Affektem Dedykowany. Aprilis A. D. MDCCCLXXXVI". Na dolnej części winiety, otaczającej powyższy napis, jest podpis artysty: „t. (znak ryby) kowski" fecit R. P. 1896".

— **Wycieczka do Budapesztu.** Zarząd „Lutni" uchwalił na wniosek dyr. Makarewicza urządzić wycieczkę artystyczną do Budapesztu. Komitet wycieczkowy już się ukonstytuował, a należą do niego: radca Cetwiński, dyr. Makarewicz i p. Włodzimirski.

— **Towarzystwo gimnastyczne „Sokół"** odbyło wczoraj walne zgromadzenie pod przewodnictwem wiceprezesa p. Ignacego Romanowskiego, w obecności 141 członków. Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie wydziału z czynności w roku ubiegłym i wyraziło Reprezentacyi miasta podziękowanie za darowany Towarzystwu obszar 4-morgowy obok parku łyczakowskiego pod boisko i budowę ujeżdżalni. Najważniejszą czynnością zgromadzenia były wybory. Rezygnacyi p. Goltentala, wniesionej na piśmie, z godności pierwszego wiceprezesa zgromadzenie nie przyjęło i wybrało prezydyum, złożone z pp. dr. Dziędzielewicza, jako prezesa, oraz Goltentala i Romanowskiego, jako wiceprezesa. Do wydziału weszli: dr. Czarnik Kazimierz, Krobicki Wiktor, Kunstman Zygmunt, Laurynów Jan, Romanowski Ignacy, dr. Tyszecki Teofil; do komisyi rewizyjnej pp.: dr. Goldman, Marszałkiewicz Wiktor, Miśniakiewicz Włodzimierz, Targoński Paulin, Ulmer Narcyz; delegatami do Związku zostali wybrani pp.: dr Czarnik Kazimierz, Durski Antoni, dr. Dziędzielewicz Antoni, dr. Fiszer Ksawery, Janikowski Władysław, dr. Łuczkiewicz Kazimierz, dr. Małaczyński Aleksander, Padewski Józef, Rewakowicz Henryk, Romanowicz, Romanowski Ignacy, Ulmer Narcyz, Wallek Aloizy.

— **Album weteranów z roku 1830.** Komitet opieki nad weteranami 1830/31, chcąc złożyć album pamiątkowe z fotografiami zasłużonych mężów do Muzeum narodowego w Krakowie, prosi rodziny żyjących jeszcze i zmarłych wojskowych polskich z lat 1830 31, o nadesłanie fotografii do 1 czerwca b. r.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 11 kwietnia godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
11/4	2 połud.	764·28	+ 6·6	SW	3	10
11/4	9 wiecz.	761·66	+ 2·6	SW	3	10
12/4	7 rano	759·46	+ 4·8	NW	2	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 11 kwietnia do 7 rano dnia 12 kwietnia b. r. była +7·2°C., najniższa +2·2°C.
Opad deszczu wynosił 5·1 mm.
Barometr opada.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n 11 mm. odjąć.
**) 0 Pogodnie;
**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Kradzież w Muzeum narodowem** zaalarmowała Kraków przed dwoma dniami. W sprawie tej przynosi *Czas* uspokajającą wiadomość. Dziennik krakowski stwierdza, że dnia 11 marca spostrzeżono brak w jednej z gablot obrączki złotej z napisem rytym: „Ojczyzna — obrońcy swemu", a wewnątrz z literami: T. K. datą 1794 r. i cyfrą rzymską VII. Obrączka ta była publikowaną w czasopiśmie „Kościuszko" z maja 1893 r. Kustosz Muzeum doniósł zaraz o tej kradzieży dyrekcyi policyi, oraz prezydentowi miasta i członkom komitetu muzealnego. W trakcie prowadzenia dochodzeń, t. j. dnia 1 b. m., woźny muzealny zwrócił uwagę na brak kilku pierścieni wśród trzystu innych z gabloty, zamkniętej na zamki angielskie, zawierającej oprócz tego zbiór kamei i gem. O tej nowej kradzieży bezzwłocznie zawiadomiony został prezydent miasta i dyrekcya policyi. Delegowany tym razem do robienia dochodzeń star. komisarz Swolkien, od razu zoryentował się w sytuacyi, wytłómaczył sposób wyjęcia pierścieni z zamkniętych dwóch gablot bez uszkodzenia zamków i znalazł opodal ukryte za gipsowym kapitelem narzędzie kradzieży, t. j. drut miedziany, zakrzywiony w haczyk. Nazajutrz rano dokonano rewizyj u służącego muzealnego i zaaresztowano go. Śledztwo w dalszym ciągu toczy się.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Mieczysław Ignacy Lipiński, c. k. sędzia ze Złoczowa.

Bronisław Gumiński, notaryusz z Doliny.

W Starym Sączu, Petronela Klara Oskard, ksieni klasztoru bł. Kunegundy PP. Klarysek w Starym Sączu, po długiej sercowej chorobie, w 62 roku życia, a 41 powołania zakonnego. Zmarła była siostrą ś. p. Oskarda, radcy szkolnego, i cały prawie długi żywot zakonny poświęciła nauczaniu w szkole, do której uczęszcza przeszło 300 panienek. Przed dwoma laty zgromadzenie obrało ją swą ksienią. Pogrzeb odbył się dziś, w sobotę rano.

— **Zamek na Wawelu.** Wczoraj po oddaniu numeru na maszynę drukarską otrzymaliśmy z Krakowa depeszę następującą:

Podkomitet komisyi kontrolującej Kasy Oszczędności m. Krakowa uchwalił wczoraj dla uświetnienia jubileuszu 50-letnich rządów Najj. Pana podjąć inicyatywę w celu zbudowania koszar dla wojska, pomieszczonego obecnie w zamku królewskim na Wawelu i przeznaczyć na ten cel 400.000 zł. Uchwała ta umożliwia przejęcie Wawelu na rzecz kraju.

W tej samej sprawie czytamy w dzisiejszym *Czasie*:

„Jak wiadomo, zamek królewski na Wawelu zajęty jest na koszary. Obszerny gmach mieści znaczniejszą liczbę wojska. Od dawniejszego już czasu w społeczeństwie naszem krzewiła się myśl, ażeby usunąć z Wawelu koszary i nadać mu inne przeznaczenie. Nad ziszczeniem tej myśli pracował energicznie ś. p. Zyblikiewicz, a ś. p. Tomasz Pryliński przeprowadził studya architektoniczne do przyszłej restauracyi Wawelu. Rzecz nie poszła w zaniedbanie. Oto wczoraj właśnie odbyło się posiedzenie podkomitetu komisyi kontrolującej Kasy Oszczędności, na którem imieniem dyrekcyi podniósł p. dyrektor Slęk tę sprawę. Po głębokiej rozwadze podkomitet uchwalił: 1) Dla uświetnienia jubileuszu 50-letnich rządów Cesarza wziąć inicyatywę w zbudowaniu koszar dla wojska, pomieszczonego obecnie w Zamku królewskim na Wawelu: 2) dla przeprowadzenia tego zamiaru przeznaczyć z funduszów kasy kwotę 400.000 zł.; 3) wybrać komitet z 5 członków, któryby porozumiał się z komitetem jubileuszowym miejskim i krajowym w sprawie urzeczywistnienia tej myśli i uzyskania dalszych funduszów. Doniosłe te wnioski stawiają całą sprawę Wawelu na nowym gruncie, dotychczas bowiem najważniejszym szkopułem było pomieszczenie wojska, stacyonowanego na Zamku. Uchwalone przez podkomisyę wnioski, mają na celu usunięcie tej najważniejszej przeszkody i za pomocą znacznej ofiary Kasy, umożliwiają ziszczenie pięknej myśli oddania Wawelu na rzecz kraju. Wnioski powyższe, które przejść jeszcze muszą uchwałę komisyi kontrolującej i wydziału wielkiego, przyjmie całe społeczeństwo niewątpliwie z uczuciem szczerej radości".

— **Piękne towarzystwo** uwięziła w tych dniach policya wiedeńska. Składa się ono z Meszulima Langera, jego córki Rozy i pewnej młodziutkiej dziewczyny, którą u nich przydybano. Stwierdzono, że Langer i jego córka z całą bandą nieprzychwytanych jeszcze indywiduów, trudnili się handlem dziewcząt i wysyłaniem ich do Nowego Jorku. U Langera znaleziono około 100 fotografij młodych dziewcząt.

— **Surowica Behringa.** Prof. dr. Robert Langerhanns, były asystent profesora Virchowa w Berlinie, ogłosił wczoraj następujące doniesienie pośmiertne:

„Wczoraj zmarł nagle o godzinie 6 popołudniu wskutek zastrzyknięcia ochronnej surowicy Behringa, nasz dwuletni synek, Ernest, który poprzednio nie okazywał wcale objawów chorobowych".

Wypadek ten wywołał wielkie wrażenie. W domu prof. Langerhannsa zachorowała podobno na dyfteryę służąca i została odesłana do szpitala. Ponieważ w rodzinie Langerhannsów zaszły w ostatnich latach liczne wypadki śmierci, namawiali lekarze usilnie profesora, aby, celem zabezpieczenia dziecka, poddał je ochronnemu szczepieniu. Langerhanns, jakkolwiek przeciwnik

surowicy, uległ ostatecznie namowom i zezwolił na zastrzyknięcie ochronnego środka swemu, zupełnie zdrowemu, dziecku. We dwie godziny później chłopiec już nie żył.

— **„Świ-ża woda!“** *Kuryer Poznański* pisze: Znane nawoływania dzieci roznoszących wodę świeżą na przystankach galicyjskich z chwilą nadejścia pociągów, rozlegać się może będą niebawem i na tutejszych dworcach. Towarzystwo antyalkoholiczne wystósowało bowiem do dyrekcyj ruchu kolei żelaznych prośbę, aby zezwoliły na rozsprzedaż świeżej wody podczas nadejścia pociągów; między innemi przychyliła się do tej prośby dyrekcya kolei żelaznych w Bydgoszczy.

— **Sprawą pojedynków**, które w ostatnim czasie w Niemczech wielkie przybierają rozmiary, zajmował się niedawno tak zwany zjazd niemieckiej szlachty. Postanowiono postarać się o ograniczenie liczby pojedynków i wybrać sąd honorowy, który w drodze polubownej załatwiać ma tego rodzaju sprawy, aby niedopuszczać do zbyt częstego krwi rozlewu.

— **Kongres kobiecy** w Paryżu, o którego otwarciu donieśliśmy wczoraj, pięknie się zaczął. Już przy wyborze prezydyum kongresu dla praw kobiecych przyszło do nieporozumień pomiędzy większością a mniejszością kongresu. Mniejszość chciała wybrać jedną z kobiet, posiadających naukowy stopień doktora, przyczem ubliżono kandydatce większości, pani Pognon. Pani Pognon ostatecznie została wybrana, ale głos jej drżał, kiedy rozpoczęła swą mowę inauguracyjną.

Z mowy tej najbardziej oklaskiwano następujący ustęp: „Mówią nam, że nie możemy być członkami senatu i Izby deputowanych, ponieważ brakłoby nam czasu na kochanie. A dzisiejsi ustawodawcy? Nigdy nie słyszałam, żeby jak najrozleglejsza ich działalność państwowa nie pozostawiała im wolnego czasu na miłość; raczej dzieje się przeciwnie. Według prawa cywilnego my, samodzielne kobiety, mamy płacić podatki, a tymczasem ostatni nasz komisant ma więcej praw od nas; za to kodeks karny przyznaje nam łaskawie prawo dostania się pod gilotynę“.

— **Pojedynek na.... fortepiany.** Pan Kamil Bancia, wyższy urzędnik pocztowy w Cuneo w Piemoncie, wyzwał fortepianistę angielskiego, Billa, na pojedynek fortepianowy. Ażeby nie być nieprzygotowanym, p. Bancia trenował się w rodzinnem swojem mieście i grał 46 godzin z rzędu na fortepianie, żywiąc się w krótkich przerwach jajami i czarną kawą. Próba udała się doskonale, w obecności publiczności, przypatrującej się (za wstępem płatnym) oryginalnemu artyście. W 31 godzinie grania p. Bancia wykonał z wielkiem zacięciem potpourri z „Semiramidy“ Rossiniego. Teraz udaje się do Londynu, aby się zmierzyć z p. Billem w publicznym rekordzie wytrwałości na fortepianie. Niewiadomo tylko, czy w owej sali, gdzie się rekord odegra, grać będą jednocześnie, bo co to będzie za raj dla słuchaczów, jeśli każdy będzie przez 46 godzin młócił na klawiaturze co innego....

— **Z rossyjskiej praktyki pedagogicznej** w Humaniu, przytacza czasopismo *Žižn i Iskustwo* (Życie i Sztuka) oburzający epizod, wyjęty z protokołu sądowego sędziego pokoju okręgu humańskiego. Rzecz tak się miała. Jedna z lepszych uczennic tamecznej szkoły miejskiej, corocznie otrzymująca nagrody za dobre obyczaje i pilność w naukach, 14-letnia Olga Ł.. skaja. popadła w podejrzenie przyswojenia sobie cudzych kaloszy. Kierownik zakładu, p M...ko, po natychmiastowem zbadaniu sprawy. przyszedł do przekonania, iż nikt inny, tylko Olga Ł. .skaja, przywłaszczyła sobie kalosze koleżanki i polecił wymierzyć następującą karę: nakazał chłopcom ustawić się we dwa rzędy na podwórzu szkolnem, przeprowadzić pomiędzy tymi rzędami rzekomą winowajczynię i plwać na nią każdemu z uczniów. Nadzór nad wykonaniem tej egzekucyi powierzył niejakiemu p. B., kandydatowi na nauczyciela ludowego, odbywającemu aplikanturę w szkole. Olga Ł...skaja nie dawała się wyprowadzić i nieustannie wołała: „kłamiecie wszyscy, jestem niewinną!“ i usiłowała wydrzeć się z rąk trzymających ją pod rękę chłopców. Wówczas p B. użył do tej operacyi starszych i silniejszych uczniów. Ci poszarpali na niej płaszczyk, powyrywali guziki z niego i w końcu, po zaciętej walce, wyciągnęli ją na podwórze. Plwanie na nią odbywało się stosownie do rozkazu kierownika zakładu. Obcy ludzie przyglądali się tej barbarzyńskiej scenie z ulicy. Oburzony tą zniewagą ojciec panienki, znieważył czynnie kierownika zakładu, a władza szkolna uważała za stosowne przenieść go za karę z Humania — do Kijowa!

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

W sobotę po raz trzeci „Sztygar“, operetka w 3 aktach Zellera.

W niedzielę popołudniu o godz. 3 „Damy i huzary“, komedya w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry, ojca.

Zakończy: „Łobzowianie“, obraz ludowy w 1 akcie ze śpiewami i tańcami Wł. L. Anczyca.

Wieczorem o pół do 8 „Biedna dziewczyna“, wodewil w 5 aktach Lindaua i Kuhna.

W poniedziałek wznowienie: „Rodzina Fourchambault“, komedya w 5 aktach Emila Augiera. Występ pań: Zelazowskiej, Cichockiej, Otrębowej, Bednarzewskiej, oraz panów: Żelazowskiego, Fiszera, Ruszkowskiego i Wostrowskiego, w głównych rolach.

We wtorek, po raz czwarty „Sztygar“, operetka w 3 aktach Zellera.

We środę po raz drugi „Rodzina Fourchambault“, komedya w 5 aktach E. Augiera.

We czwartek „Ptasznik z Tyrolu“, operetka w 3 aktach Zellera. Pierwszy występ p. Maryi Broccard.

W piątek „Grube ryby“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego.

Zakończy: „Lekka kawalerya“, operetka w 2 aktach Suppé'go.

W sobotę po raz piąty „Sztygar“, operetka w 3 aktach Zellera.

Stan zbiorów c. k. Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie za rok 1895, przedstawia się jak następuje: Przyrost w r. 1895: książek 2500 dzieł a 4908 tomów, rękopisów 68, dokumentów 23, monet i medali 14; liczba ogólna z końcem 1895 roku: książek 74.000 dzieł a 134.968 tomów, rękopisów 592, dokumentów 243, monet i medali 11.026, map i rycin 1234.

Z książek przybyło przez zakupno 2243 tomów, egzemplarzy obowiązkowych 535, darów rządowych 1528, darów prywatnych 602. Największy przyrost był w dziełach historycznych, prawniczych, z zakresu historyi sztuki i medycyny, zwracano też uwagę na literaturę obcą, mianowicie zaś francuską i rossyjską. Głównie starał się zarząd uzupełnić bibliotekę takiemi dziełami, które z powodu wysokiej ceny nie mogą się znajdować w prywatnych bibliotekach. Z zakupionych dzieł wymienić należy wiele ważnych dla literatury polskiej i rzadkich czasopism n. p. *Dziennik Wileński* i *Tygodnik Wileński*, dalej w komplecie Virchow'a „Archiv für patholog. Anatomie“ tomów 139, a z działu sztuki: Naglera „Künstler-Lexicon“ tomów 22, „Annales archéologiques par Didron Ainé“ tomów 28, dalej nader rzadką i pomnikową publikacyę Rossi „Roma sottoterranea“ i inne; z nauk przyrodniczych dzieła polskiego astronoma Heveliusa.

Z darów wymieniamy wspaniałą publikacyę, wydawaną z polecenia Najj. Pana „Jahrb. der kunsthistorischen Sammlungen des Allerhöchsten Kaiserhauses“ tomów 17, dar węgierskiej, czeskiej, monachijskiej, rzymskiej, rumuńskiej i t. d. Akademij Umiejętności, które przysłały wszystkie swoje dawniejsze i bieżące wydawnictwa, publikacye wszystkich Uniwersytetów europejskich i kilku amerykańskich, a wreszcie dzieła medyczne, darowane przez ś. p. dr. Tomanka i dr. Ziembickiego. Czasopism naukowych otrzymuje Biblioteka — w darze i drogą prenumeraty — 230.

Znacznym stosunkowo był w tym roku przyrost rękopisów. Biblioteka otrzymała między innymi 15 sporych fascykułów tak zwanych „Einziehungsakten“ t. j. protokołów z czynności zajęcia przez władze austryackie byłych dóbr koronnych Rzeczypospolitej polskiej. Do tych protokołów dołączano zazwyczaj jako allegata rozmaite spisy i inwentarze, rzucające znakomite światło na ekonomiczne stosunki kraju przy końcu ubiegłego stulecia. Do zbioru rękopisów przybyły także: lustracye: Mościsk r. 1617, księstwa i starostwa oświecimskiego 1569 i 1660, ziemi sanockiej 1765, starostwa halickiego 1767, starostwa lubaczowskiego 1739, 1740, 1741 i inne.

Czytelnia Biblioteki była w roku 1895 otwarta dla publiczności, jak zwykle, codziennie rano i popołudniu z wyjątkiem dni świątecznych i miesiąca sierpnia. W czasie tym korzystało ze zbiorów bibliotecznych 16.872 osób, na których użytek wydano 61.477 tomów (przeciętnie 70 czytelników a 252 tomów dziennie) a w szczególności:

	1895		Różnica między 1894 a 1895	
	dzieł	tomów	dzieł	tomów
Czasopisma, treści ogólnej	2818	5542	+ 914	+ 952
filozofia i pedag.	1923	2522	+ 78	— 28
sztuka	741	1153	+ 328	+ 534
historya i geogr.	4126	6760	+1048	+ 366
filologia klasyczna	4244	7954	+1270	+1563
„ polska	9501	17007	+1645	+2199
„ ruska	552	874	— 40	— 214
„ niemiecka	1970	3282	— 634	—1274
„ porówn.	281	424	— 71	— 196
„ powszech.	1300	1958	+ 250	+ 330
teologia	460	829	+ 128	+ 234
prawo i nauki społeczne	5063	7663	+1012	+ 844
fizyka i matem.	955	1483	+ 27	+ 256
nauki przyrodn.	992	1566	+ 294	+ 491
medycyna	1371	2355	+ 495	+1129
rękopisy	98	105	+ 74	+ 76
Razem	36395	61477	+6818	+7262

Wypożyczano nadto z tutejszej Biblioteki książki szkołom średnim na prowincyi i innym bibliotekom Uniwersytetów austryackich. Równocześnie sprowadzano na użytek tutejszych uczonych książki i rękopisy z innych bibliotek i archiwów austro-węgierskich, z ces. biblioteki w Petersburgu, biblioteki Uniw. w Berlinie, z archiwum państwowego w Sztokholmie i innych.

„Presse“ — jak to już wczoraj zaznaczyliśmy — ogłosiła z udzielonych jej próbnych odbitek niemieckiego przekładu „Rzeczy o roku 1863“ St. Koźmiana, dokonanego przez dr. S. R. Landau dwa feljetony: „Książę Bismarck i rok 1863“ oraz „Czerwoni i Biali“. Jak się z dołączonego przypisku dowiadujemy, powyższy przekład ukaże się w tych dniach nakładem księgarni Karola Konegen w Wiedniu pod tytułem: „Das Jahr 1863. Polen und die europeische Diplomatie. Autorisirte deutsche Bearbeitung“.

O książce hr. Józefa Potockiego, zawierającej opis jego podróży do Indyj i na Ceylon — zamieszcza wczorajszy *Fremdenblatt* obszerny i barwny feljeton pióra p. R.

„Czasopismo techniczne“, organ Towarzystwa politechnicznego, w numerze ostatnim z dnia 10 b. m. przynosi między innemi odbitki planów p. Zawiejskiego na teatr lwowski, nagrodzonych jak wiadomo, drugą nagrodą konkursową.

BEZIMIENNI.

(Gawęda dziennikarska).

Bezimienność, przeciw której coraz to częstsze podnoszą się zarzuty wśród grona samychże pracowników dziennikarskich, towarzyszyła też pierwszym próbom stworzenia prasy peryodycznej we Lwowie. Nie mamy tu oczywiście na myśli owych awizów i gazet pisanych, pojawiających się u nas z końcem siedmnastego wieku, lecz pisma czasowe, wydawane we Lwowie już po zajęciu Galicyi. Rząd Jozefiński, zwłaszcza w pierwszych latach panowania tego monarchy, sprzyjał rozwojowi prasy i popierał ten rozwój w duchu jak najbardziej liberalnym. Dawny system cenzuralny, istniejący w Austryi od czasów Ferdynanda II., w myśl którego obok cenzury duchownej, wykonywanej przez ordynaryaty biskupie, istniały osobne komisye cenzuralne w poszczególnych prowincyach, uległ zasadniczej zmianie skutkiem ogłoszonego w czerwcu 1781 roku patentu, powierzającego cenzurę nadwornej komisyi oświaty. Według nowego rozporządzenia, ulegać miały konfiskacie jedynie dzieła, obrażające moralność publiczną, wiarę chrześciańską a katolicyzm w szczególności. Prasie peryodycznej pozostawiał ów patent niemal zupełną swobodę, dozwalając jej na bezwzględną krytykę spraw publicznych, byle nie przybierała charakteru paszkwilu. W ten sposób pragnął Monarcha wpłynąć za pośrednictwem prasy na podniesienie ogólnego poziomu oświaty w państwie. Mylił się niestety. Anegdotyczny charakter ówczesnego dziennikarstwa, czynił je bowiem wielce pochopnem do paszkwilowych wybryków, w których nie oszczędzano nawet osoby panującego. Doszło wreszcie do tego, że w roku 1781, na wyraźne życzenie Józefa II. zakazano dwom stołecznym publikacyom: *Die Post von Wien* i *Das Wiener Blätchen* zamieszczania jakichkolwiek wzmianek o osobie Monarchy, zaprowadzony zaś w maju 1789 roku stempel dziennikarski, był stanowczym wyrazem zwątpienia ze strony rządu w dodatnie wpływy prasy współczesnej. Stempel dziennikarski, z którego dochód płynąć miał na cele pedagogiczne, był — zdaniem Józefa II. — środkiem o wiele pożyteczniejszym i skuteczniejszym dla oświaty i honoru narodu, aniżeli cała działalność tego rodzaju piśmiennictwa.

Co prawda, o piśmiennictwie tem, jak nie mniej o wydawcach i redaktorach pierwszych publikacyi peryodycznych, jakie z końcem ośmnastego wieku pojawiły się we Lwowie, posiadamy nader skąpe wiadomości. Jeden, jedyny *Dziennik patryotycznych polityków* wydawany w latach 1793—1797, doczekał się dotychczas wyczerpującej relacyi, skreślonej znakomitem piórem Maurycego Dieduszyckiego w *Przewodniku naukowym i literackim*. Natomiast poprzedzające pojawienie się *Dziennika* publikacye lwowskie, znane są nam zaledwo ze spisów bibliograficznych, gdyż historyografowie literatury galicyjskiej z dziwną do pojęcia obojętnością zbywali dotychczas dział wydawnictw peryodycznych suchem wyliczeniem tytułów i dat tych publikacyi.

Szereg ich rozpoczyna wydawana od dnia pierwszego stycznia 1776 *Gazette de Léopol.*

Gazeta wychodziła w formacie czwórkowym raz na tydzień. Każdy numer obejmował pół arkusza druku, na drugi zaś półarkusz składały się prywatne ogłoszenia handlowe. Nagłówek „Gazety“ zdobił orzeł dwugłowy z napisem: *Sub umbra alarum Tuarum*, poczem następował tytuł pisma oraz data wyjścia numeru. W części redakcyjnej pojawiały się wiadomości polityczne, prawdopodobnie przekłady lub wycinki z gazet francuskich, opatrzone na czele artykułu napisami: *De Moscou*, *De Varsovie*, *De Paris*, *De Madrid* i t. d. podające relacye dość spóźnione, gdyż w styczniu dowiadywali się czytelnicy o tem, co się w owej stolicy działo w listopadzie lub grudniu roku poprzedniego. W owych jednak czasach nikomu tak dalece nie zależało na pospiechu, więc tylko wykazy ciągnień loteryi liczbowej, zamykające treść każdego numeru, podawane były z całą aktualnością. Ciągnienia owe odbywały się zazwyczaj w wielkiej sali niskiego zamku w obecności całego personalu urzędowego.

Mimo powolności, z jaką funkcyonował aparat redakcyjny „Gazety“, nie ustrzegła się ona zaraz w pierwszym numerze od fatalnego błędu, który następnie nie omieszkała sprostować. Rzecz miała się jak następuje. W numerze pierwszym, w korespondencyi warszawskiej pojawiła się wzmianka tej treści: „Zdaje się, że w Polsce pragną wznowienia okrucieństw wieków nieoświeconych w Europie, których opowiadanie dziś w czasie szczęśliwszym wydaje się przesadnem lub nieprawdopodobnem. W okolicy Kalisza, zaściankowy jakiś despota, stojący nieszczęściem na czele trybunału, skazał na stos kilka kobiet. Występkiem tych nieszczęśliwych było — jak utrzymywano — zaczarowanie pól okolicznych celem sprowadzenia za pomocą sztuk czarnoksięskich, posuchy panującej tego lata. Zginęły one na stosie, zanim ludzkość i rozsądek mogły przyjść im w pomoc. Dostateczny jest jeden przykład tego rodzaju celem wykazania nadużycia partykularnej jurysdykcyi tam, gdzie życie, mienie i honor zależą od bezwzględnej decyzyi jednego sędziego, równie głupiego jak zacofanego....“

Łatwo sobie wyobrazić, jakie wrażenie wywołać musiała powyższa wiadomość we Lwowie, przepełnionym bracią szlachecką, przybyłą na kontrakty nietylko z Galicyi ale i z Rzeczypospolitej oraz z zaboru rossyjskiego. Biedny redaktor musiał się mieć z pyszna, lecz dopiero w numerze czwartym, w dodatku inseratowym, wystylizował kwiecistymi zwroty sprostowanie opiewające w te słowa: „W obec nadzwyczajnej ilości otrzymywanej korespondencyi, której spożytkowanie uważamy za nasz obowiązek, niepodobną jest rzeczą, byśmy czasem nie byli zmuszeni do zaprzeczenia faktów przyjętych w dobrej wierze, a potwierdzonych jednobrzmiącemi relacyami. W tym wypadku znaleźliśmy się dzisiaj. W artykule warszawskim pierwszego numeru powiedziano, że w okolicy Kalisza sędzia trybunalski skazał na stos kilka starych kobiet za czarowanie pól i sprowadzenie posuchy w tej okolicy oraz. że nieszczęsne ofiary zginęły wśród płomieni, zanim sprawiedliwość i ludzkość mogły im przyjść w pomoc etc. Szkarada tego zmyślonego oskarżenia oburzyła kilku prawdziwych patryotów i kawalerów, mieszkających w tamtej okolicy. Ci przyjechawszy do Lwowa na kontrakty upewnili nas formalnie, że fakt ten był całkowicie zmyślony. Pospieszamy podać to do wiadomości publicznej, gdyż jest wielu zwiedzionych w tym wypadku. Będzie nam zawsze miło dać podobne odwołanie, gdy zajdzie potrzeba, by zwyciężyła zasada ludzkości oraz by oddać hołd prawdzie“....

Po tym wypadku redakcya „Gazety“ była wielce ostrożną w podawaniu wiadomości zakordonowych, poprzestając niemal wyłącznie na notowaniu nowin z dworu warszawskiego i urzędowych rozporządzeń. Zyskała na tem rubryka lokalnych wiadomości.

W numerze piątym znajdujemy pod datą: Lwów dnia 31 stycznia obszerniejszy opis tutejszych kontraktów. „Lwów był po wszystkie czasy miastem głośnem w rocznikach polskich“ — słowa artykułu, — „Oprócz wielu chlubnych nadań, użyczonych miastu w różnych czasach przez królów oraz przez rzeczpospolitą a potwierdzonych w znacznej części przez J. c. k. Apostolską Mość, posiada Lwów od lat wielu przywilej odprawiania kontraktów. Słowo to samo przez się, nic nie mówi, przeto dla zaspokojenia ciekawości obcych wymaga wyjaśnienia. Cały naród zwykł sobie wybierać miejsce uprzywilejowane celem traktowania o interesach ogólnych i prywatnych. Wybór ogółu padł na Lwów. W tem przeto mieście zbiera się w pewnym czasie ogół ludności. Pewna część przybywających zjeżdża w zamiarze pożyczenia potrzebnej gotówki na hipotekę ziemską lub też celem zwrócenia zeszłorocznej pożyczki, gdy inni znów przywożą swe kapitały, dla których szukają korzystnej lokaty. Ponieważ tego rodzaju operacye nie mogą się odbywać bez aktów urzędowych i zarejestrowania tychże, w urzędzie zaś akt taki zwie się kontraktem, stąd też pochodzi nazwa kontraktów. Tego rodzaju umowy zawierają się zazwyczaj raz do roku, przy końcu którego następuje drugi zjazd i odnowienie umów. Coroczne zjazdy, ściągają z reguły znaczny zastęp szlachty, przywykłej do przepychu i rozrzutności. Szlachta ta podczas pobytu w mieście rozsiewa w koło siebie wesołość i zbytek, dostarczając mieszkańcom zarobku na rok cały. Kontrakty zaczynają się z początkiem stycznia i trwają przez trzy lub cztery tygodnie. Zależy to od napływu ludności oraz ilości i ważności spraw traktowanych. W tym czasie reduty w dwóch miejscach trzy

razy tygodniowo urządzane, prócz balów prywatnych i zebrań wyprawianych między sobą przez śmietankę towarzystwa, świadczą o dobrobycie powszechnym i o wesołości udzielających się każdemu, stosownie do jego stanowiska i udziału, jaki brać może w tym ruchu. Kontrakty tegoroczne wypadły świetnie i byłyby się powiodły znacznie lepiej, gdyby nie zbyt szczupły obszar miasta oraz niedostateczna ilość wygodnych pomieszkań, utrudniająca wielu obcym przybycie na zabawy karnawałowe. Niedogodność ta, która zwróciła już uwagę rządu, nie może być usuniętą tak rychło, jakby się to zdawało. Jest jednak rzeczą pewną, iż przedsięwzięto możliwe wszelkie środki celem usunięcia tych braków...."

(Ciąg dalszy nastąpi).
Stanisław Schnür-Pepłowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Premiowanie koni. Tegoroczne wiosenne premiowanie koni odbędzie się w Galicyi zachodniej, a mianowicie:
w Wadowicach 19 maja 1896.
w Bochni 21 " "
w Tarnowie 22 " "
w Rzeszowie 23 " "

W każdej z powyżej wymienionych miejscowości będą premiowane klacze w kraju chowane, a to:
1. Klacze rozpłodowe ze źrebiętami.
2. Młode klacze.
3. Źrebice.

Jako nagrody państwowe będą rozdane.

I. Kategorya:
a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 35 zł.,
b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 zł.,
c) jedna nagroda pieniężna w kwocie 15 zł.,
d) cztery nagrody pieniężne w kwotach po 10 zł.

II. Kategorya:
a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 zł.,
b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 14 zł.,
c) dwie nagrody pieniężne w kwocie po 10 zł.

III. Kategorya:
a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 25 zł.,
b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 zł.,
c) dwie nagrody pieniężne w kwocie po 10 zł.

Nadto rozdane będą w każdej z tych trzech kategoryj srebrne medale państwowe.

W a r u n k i.

A) Klacze od piątego i roku wyżej i bez ograniczenia co do maksymalnego wieku, jak długo są zdrowe, silne i dobrze odżywione, mają posiadać własności dobrych klaczy rozpłodowych i winny być przedstawione komisyi ze źrebiętami ssącemi lub odłączonemi, które muszą być uznane za udatne, — przyczem należy udowodnić pochodzenie źrebięcia od ogiera rządowego albo od ogiera prywatnego licencyonowanego lub własnego.

B) Młode klacze, a to: trzechletnie niestanowione, czteroletnie stanowione albo niestanowione i pięcioletnie klacze własnej stadniny (des Gestütsschlages), ostatnie jednak pod warunkiem, jeżeli zostanie udowodnionem, że w roku premiowania zostały odstawione przez ogiera rządowego, prywatnego licencyonowanego lub też przez ogiera własnego; klacze te muszą być dobrze odżywione i starannie chowane i muszą rokować, że będą dobremi klaczami rozpłodowemi.

C) Jednooczne i dwuletnie źrebice muszą być przez właściciela dobrze odchowane i rokować dalsze pomyślne rozwinięcie się i wykształcenie, oraz że będą kiedyś dobremi klaczami rozpłodowemi.

D) Matki muszą być jeszcze przed oźrebieniem się, młode klacze przynajmniej od roku, a jednoroczne i dwuletnie od dnia ich urodzenia własnością ubiegającego się o nagrodę.

Młode klacze, które jako trzyletnie były w roku przeszłym premiowane, nie będą w roku bieżącym premiowane; natomiast cztero- i pięcioletnie klaczy premiowane w roku zeszłym, będą tylko w tym razie premiowane, gdy przedstawione zostaną już jako klacze rozpłodowe ze źrebiętami i jeżeli będą odpowiadać w zupełności warunkom poszczególnionym w punkcie *D*.

E) Każdy właściciel klaczy lub źrebicy premiowanej pieniężną nagrodą rządową musi się zobowiązać przez podpisanie rewersu, że ją jeszcze zatrzyma cały rok we własnej hodowli i przedstawi ją, jeżeli będzie żyła, w roku następnym komisyi w miejscu premiowania. W razie niedotrzymania przyrzeczenia zawartego w rewersie, winien bez oporu zwrócić otrzymaną nagrodę pieniężną Zarządowi stadników rządowych w Drohowyżu.

Gdyby przedstawienie premiowanej klaczy komisyi na miejscu premiowania połączone było ze względu na znaczną odległość lub z innego ważnego powodu z wielkiemi trudnościami, winien właściciel takiej klaczy przesłać c. k. Zarządowi stadników rządowych w Drohowyżu świadectwo wydane przez Zwierzchnosć gminną, że klacz ta po upływie roku od czasu premiowania znajduje się w jego posiadaniu.

Targ zbożowy.

Lwów, 11go kwietnia: pszenica 7·50 do 7·70 zł., żyto 6·30 do 6·50, jęczmień browarny 5·40 do 6·—, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·70 do 6·—, rzepak 9·— do 9·25, groch 5·— do 8·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·60, hreczka 7·— do 7·50, koniczyna czerwona galic. 25·— do 30·—, szwedzka 30·— do 25·—, biała 30·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·50, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n przyjął we czwartek w południe na osobnej audyencyi P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego.

Na ogólnej audyencyi przyjął Najj. Pan w tym dniu między innymi: szefa sekcyi w Ministerstwie skarbu bar. Jorkasch-Kocha, hr. Wandalin Mniszcha i hr. Romana Potockiego.

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Stefania przybyła onegdaj wieczorem pod przybranem nazwiskiem hrabiny Eppau do Splitu.

Program przyjęcia cesarstwa niemieckich w Wiedniu, ogłosiła wczorajsza *Wiener Ztg.*

Podczas pobytu cesarza Wilhelma w stolicy Monarchii bawić będzie także kanclerz Rzeszy niemieckiej ks. Hohenlohe.

U Pana Prezydenta Ministrów i hrabiny Maryi Badeniowej odbył się w dniu 8 b. m. obiad, w którym między innymi wzięli udział: ambasador angielski sir Monson z żoną, małżonka ambasadora hiszpańskiego margr. Hoyos, Marszałek Dworu hr. Szecsen, wielki łowczy nadworny hr. Abensperg Traun, wielki kuchmistrz hr. Wolkenstein, minister *à latere* bar. Josika z żoną, hrabstwo Romanowie Potoccy, hr. Józefowie Potoccy, hr. Koziebrodzki.

W oficyalnym komunikacie *Nordd. Allg. Ztg.* donosząc, że kanclerz państwa, ks. Hohenlohe, udał się wraz ze swoją małżonką do Paryża gdzie bawi *incognito*, zapewnia, że powody pobytu kanclerza niemieckiego w Paryżu są zupełnie prywatne, wykluczają przeto zupełnie wszelkie urzędowe wizyty i przyjęcia. Kanclerz ma zamiar udać się z Paryża do Wiednia.

Ze strony wiarogodnej zaprzeczają doniesieniom, jakoby w łonie niemieckiego centrum katolickiego objawiły się dążności seperatystyczne w celu utworzenia nowej partyi katolickiej pod kierownictwem księcia biskupa wrocławskiego, kardynała Koppa, deputowanego dr. Porscha i innych.

Dziewiętnasty wiec niemieckich protestantów zgromadził się przedwczoraj w Berlinie. Przybyło wielu delegatów z Holandyi i Szwajcaryi.

Do *Warsz. Dniewnika* donoszą z Petersburga, że centralny komitet statystyczny opracował już i rozesłał gubernatorom kwestyonaryusze dla spisu ludności wiejskiej.

W dniach najbliższych ma zająć się rossyjska rada państwa sprawą reform na Kaukazie. Rozstrzygnięta będzie między innemi w sposób ostateczny kwestya rozszerzenia zakresu działania naczelnika zarządu cywilnego na Kaukazie. W sprawie tej ministrowie porozumieli się już z sobą, a komitet ministrów opracował ze swej strony nowe przepisy co do rozszerzenia tego zakresu. Według projektu miejscowe organa wszystkich ministerstw (z wyjątkiem sądownictwa i instytucyj kontrolujących) nie podlegałyby nadal bezpośrednio właściwym ministerstwom, lecz pozostawałyby bezpośrednio pod naczelnem kierownictwem zarządu cywilnego. W ogólności naczelnikowi zarządu cywilnego mają być przyznane prawa dawnych namiestników.

Russk. Wied. donoszą, iż zwykłe nominacye ogłaszane na święta Wielkanocne odłożono do uroczystości koronacyjnych. Z tego powodu nie wyszedł numer wielkanocny *Gońca Urzędowego.*

Wczoraj wieczorem przybyli cesarstwo niemieccy do Wenecyi, a dzisiaj rozpoczął się zjazd króla Humberta z cesarzem Wilhelmem, który wprost z Wenecyi przybędzie do Wiednia. To też uwaga całego świata politycznego zwraca się obecnie do „królowej Adryatyku", gdzie dwaj sprzymierzeni monarchowie kilka dni spędzą na wspólnej wymianie myśli, w otoczeniu swych politycznych doradców.

Włoski minister spraw zewnętrznych ks. Sermoneta wyjechał z Rzymu do Wenecyi onegdaj wieczorem. Wczoraj rano udał się tam także król wraz z królową i prezydentem ministrów Rudinim. We Florencyi przyłączył się do nich książę Neapolu. Cesarstwo niemieccy przybyli wczoraj wieczorem na pokładzie statku „Hohenzollern". Zarząd municypalny Wenecyi postanowił wysłać małe parostatki, które odwiozły naczelników władz i przedstawicieli prasy do Malamocco, celem powitania cesarskiego yachtu. Nadto wysłała municypalność ośm przystrojonych w chorągwie okrętów do ujścia kanału.

W niedzielę odbędzie się obiad dworski, a po nim *cercle* u królowej włoskiej. Dla włoskich królestwa przeznaczono do rozporządzenia parowiec „Balena".

Ambasador niemiecki Bülow przybył do Wenecyi już w d. 9 b. m.

Parlamentarny komitet włoski dla urządzenia wspólnej manifestacyi na cześć cesarza niemieckiego, zaprosił wszystkich senatorów i deputowanych na dzień wczorajszy do Wenecyi.

Z Sofii donoszą, że Francya zamierza zamianować dla Bułgaryi generalnego agenta zamiast dotychczasowego konsula. Generalnym agentem ma być mianowany wicehrabia de Petite Velle.

Król belgijski w towarzystwie swej córki Klementyny bawił onegdaj *incognito* w Genui, a po zwiedzeniu miasta wyjechał do Medyolanu. Z Medyolanu udał się król do Strezy, gdzie przybyć miał wczoraj rano.

Z Paryża donoszą: Na przedwczorajszem posiedzeniu rady ministrów toczyły się obrady nad sprawą Madagaskaru. Projekt ustawy tamtejszych koncesyj kopalnianych będzie wkrótce ogłoszony. Nadeszły wiadomości o zaburzeniach w niektórych okolicach Madagaskaru. Generalny rezydent wyraził zdanie, że poczucie bezpieczeństwa, panujące wśród cudzoziemców i krajowców, da się także na przyszłość utrzymać.

Paryskie koła polityczne utrzymują, że wkrótce nastąpi upadek gabinetu Bourgeois, i sądzą, że Hanotaux zostanie prezydentem ministrów i równocześnie ministrem spraw zagranicznych. Inicyatywa wyszła podobno z Petersburga.

Były bulanżysta dep. Delahaye, rozpoczął w *Libre Parole* kampanię przeciw prezydentowi Faure. Delahaye twierdzi, że Faure jest więźniem socyalistów, którzy znają „tajemnice, operacye finansowe i sprawy małżeńskie rodziny Berge". Berge jest zięciem prezydenta.

Angielska Izba gmin rozpoczęła wczoraj posiedzenia po feryach wielkanocnych przed dość pustemi ławami. Podsekretarz stanu Curzon oświadczył na zapytanie Ashmead-Bartletta, że rząd nie zobowiązał się [illegible], nie posuwać wyprawy sudańskiej po za granice Dongoli; także nie upoważnił generała Kiczenera do zatrzymania się pod murami Akaszeh.

Sesya wiosenna parlamentu będzie bardzo ożywiona; prócz polityki bowiem zagranicznej zabierze dnie całe budżet, projekt szkolny i irlandzki bill wniesiony przez Balfoura.

„Hamburg. Correspondent", używany często do poufnych wiadomości decydujących kół politycznych w Berlinie, pisze o projekcie konferencyi europejskiej dla sprawy egipskiej: „Trudno przypuszczać, ażeby Anglia się zgodziła na ponowne poddanie kwestyi wyprawy do Dongoli rozpatrzeniu areopagu międzynarodowego, mianowicie, gdy wystąpienie delegatów Rossyi i Francyi z komitetu długu egipskiego, niezmiernie ułatwiło uchwalenie kosztów. Anglia już ma w ręku 500.000 funtów i teraz nikogo o nic nie będzie pytała, mianowicie Turcyi, której nietykalność żadnej tu nie podlega kwestyi. Konferencya dla ustanowienia terminu ewakuacyi Egiptu pozostałaby bez rezultatu i zaostrzyłaby chyba różnice zdań pomiędzy mocarstwami. Włochy nie są zainteresowane zakończeniem okupacyi angielskiej. Rossya nie ma bezpośredniego interesu w Afryce. Faktycznie Niemcy dziś rozstrzygają pomiędzy stronami, a Niemcy oprócz sympatyi dla sprawy włoskiej potrzebują kierować się tylko względami na swoich kapitalistów, którzy posiadają rentę egipską. Że dla tych okupacya angielska jest wielce pożądaną, kwestyi nie podlega. Niemcy tedy nie mają interesu zmieniania *status quo* i do konferencyi z pewnością ręki nie przyłożą. Dla Anglii „straż nad Nilem" jest kwestyą życia; może niektórzy politycy pragnęliby wyzyskać obecną, niezbyt przychylną dla Anglii opinię, ale Niemcy nie mają najmniejszej ochoty bawienia się w politykę mściwości!"

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister oświaty zamianował prowizorycznego starszego nauczyciela w Seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie Juliana L a t k o w s k i e g o rzeczywistym starszym nauczycielem tego zakładu.

Wiedeń, 11 kwietnia. P. Minister wojny gen. Krieghammer przyszedł już zupełnie do zdrowia i objął urzędowanie.

Budapeszt, 11 kwietnia. W ciągu odbytych wczoraj dalszych rokowań ugodowych pomiędzy austryackimi a węgierskimi Ministrami przyszło do porozumienia w sprawie kontyngentu spirytusu i w kwestyi taryf, natomiast sprawa handlu wyrobami młynarskimi, sprawy weterynarskie i kwestya kolei Południowej, pozostały niezałatwione. Rokowania toczą się dzisiaj w dalszym ciągu.

Zadar, 11 kwietnia. Dnia 5 b. m. przyszło na wyspie Pago do starcia pomiędzy mieszkańcami miejscowości Novaglia a przybyszami włoskimi z okolic Wenecyi (z Chioggii). Jedenastu przybyszów odniosło lekkie skaleczenia od uderzeń kamieniami. Zandarmerya uwięziła 21 osób, które będą dziś przystawione do Zadaru, celem ukarania.

Berlin, 11 kwietnia. *Nordd. Allg. Ztg.* dowiaduje się, że urządzenie niemieckiego konsulatu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie nastąpiło dla tego, że stosunki handlowe w tych prowincyach już od dłuższego czasu tego wymagały. Jak wiadomo, kierownictwo konsulatu powierzono radcy legacyjnemu bar. Spesshardtowi, który już przybył do Lwowa.

Castelnuovo, 11 kwietnia. Wczoraj w południe przybył yacht „Hohenzollern" z cesarską rodziną niemiecką, tudzież krzyżowiec „Augusta" do Bocche di Cattaro. Działa z fortów nadbrzeżnych dawały salwy honorowe. Namiestnik Dalmacyi David udał się na pokład „Hohenzollerna", w celu powitania cesarza niemieckiego. Cesarz Wilhelm rozmawiał z Namiestnikiem i jego otoczeniem. Następnie przedstawił się Namiestnik cesarzowej Auguście Wiktoryi Około godziny pół do 3 popołudniu opuściły niemieckie okręty zatokę Bocche di Cattaro, po pożegnaniu się cesarstwa niemieckich z Namiestnikiem i udały się do Wenecyi.

Wenecya, 11 kwietnia. Królestwo włoscy, następca tronu i prezydent gabinetu margr. Rudini przybyli tu wczoraj wieczorem, powitani przez ministrów Brina i Sermonetę, senatorów, deputowanych i liczne tłumy ludności, które wznosiły radosne okrzyki. Przybywszy do pałacu dożów, królestwo wyszli na balkon i dziękowali ludności za pełne zapału owacye.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11go kwietnia 1896, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 364·75, Akcye kolei państwowej 352·75, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 159·75, Unionbank —·—, Południowej 98·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 249·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·10, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·90·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 11go kwietnia 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86·60, Węgierskie akcye kredytowe 394·—, Akcye anglo-austryackie 159·50, Akcye banku Union 305·50, Akcye kolei południowej 98·25, Losy tureckie 57·60, Akcye kolei państwowej 352·—, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·15, Akcye tytoniowe 175·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·10, Akcye kolei Elbetal 284·25, Akcye banku dla krajów koronnych 248·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·—, Akcye banku związkowego 140·10, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 469·—, Kredyty 364·—, Rimamurania 243·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza). przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza. Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki. Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku). i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga. Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8.25	—	—	—
Janowa	—	—	—	9.38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryi	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza. Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei psństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, **mieszka przy ulicy Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 kwietnia 1896.

Hotel Imperial.

PP. S. Wybranowski z Kimierza, J. Roguski z Tarnopola, A. Micewski z Krechowa, A. Jedrzejowicz z Staregomiasta, B. Hordyski z Wasylkowiec, B. Eminowicz z Równego, St. Rychlicki z Wiśnicza, Dr. Rauch ze Stanisławowa.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 11. kwietnia 1896.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	292	—	294	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	370	—	385	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	80	—	—
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	10	97	80
Losy miasta Krakowa	25	75	27	75
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperiał	9	65.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	26.50	1	27.50
100 marek niemieckich	58	75	59	20

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 kwietnia 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101.30
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.10	101.20
kwiecień-październik	101.20	101.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	150. -	150.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	147.—	147.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.75	158.75
„ „ 1864 po 100 zł.	194.25	195.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194.25	195.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.50	157.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.10	122.30
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.35	101.55
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.—	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	159.50	160.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	365.—	366.—
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	810.—	818.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	248.25	249.25
Bank austro-węgierski á 600 zł.	730.—	750.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	465.—	468.—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3440.—	3450.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	292.—	294.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	206.—	206.25
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.25	208.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.20	100.20
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	115.80
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	98.25
„ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	99.55	101.55
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.25
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.60	100.60
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.80	101.80
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.30	92.30
z r. 1884	98.75	99.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	1403.5
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	2 3.50	204 50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	139.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	28.—	29.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.25	27.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	62.25	63.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.40	18.75
„ „ weg. „ po 5 zł.	10.80	11.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.75	26 75
Salma po 40 zł. m. k.	69.25	70.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	7 .50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	1204.0	12 .75
Paryż	47.75	47.87.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.55.—	9.56.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 53 (2622 1—3)

W dniach 20 maja 1896 i 22 czerwca 1896 **każdym razem** o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut. ck. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. **302** ks. gr. gm. kat. **Bohorodczany** na imię dłużników **Jana i Katarzyny Skowrońskich** jako własność zapisanej w Bohorodczanach położonej w celu ściągnięcia **należytości** proszącego w ilości 93 **zł. 76** ct. aw. z pn. na rzecz ck. uprz. gal. **Zakładu kred. włościańskiego** w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 335 zł. aw.
Wadyum 33 zł. 50 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 19 marca 1896.

L. 52 (2621 1—3)

W dniach 15 maja 1896 i 16 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności wedle whl. **214** ks. gr. gminy kat. Łysiec przedtem Rozy z Blumensteinów Hartenstein, obecnie tejże Rozy z Blumensteinów Hartenstein, Kopla Rosinera własnej w Łyścu położonej w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 130 zł. 11 ct. aw. z pn. na rzecz ck. uprz. gal Zakładu kred. włość w likw. we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 1235 zł. wa.
Wadyum 123 zł. 50 ct. aw.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 19 marca 1896.

L. 1730 (2521 1—3)

Dnia 28 maja i dnia 25 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie licytacya 13/100 części ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 343 gm. kat. Janów, dłużnika Abrahama Richtera własnych na rzecz firmy „Geschwind et Buch“ dla wydobycia sumy 25 zł. wal. austr. z pn.

Cena wywołania 286 zł. aw.
Wadyum 28 zł. 60 ct. aw.

Reszta warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest pan Adam Frank z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy
Janów, dnia 16 marca 1896.

L. 14111 (2603 2—3)
Celem przymusowego ściągnięcia pretensyi Tow. kred. i oszczędności w Nadwórnie w kwocie 135 zł. z pn. odbędzie się w dniach 22 kwietnia 1896 i dnia 27 maja 1896 o 10 godz. rano licytacya wierzytelności Abrahama Kwadler w kwocie 200 zł. zaintabulowanej na realności Leiby Purper lwh. 152 gminy Pniów.
Wadyum 20 zł.
Cena wywołania 200 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bardach.
C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 3 stycznia 1896.

L. 11639 (2438 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwid. we Lwowie przeciw Beili Menies, Salomonowi Menies i Aleksandrowi Dzioba o 500 zł. wa. z pn. zawiadamia, iż dnia 26 maja 1896 i dnia 26 czerwca 1896 każdego razu o 10 godz. rano w b. Nr. 3 odbędzie się na rzecz gal Zakładu kred. ziem. w likw. we Lwowie przymusowa publiczna licytacya a) ciała hipot. wyk. hip. 123 ks. gr. dla gm. Wołochy objętego na imię Beili Menies wpisanego, b) ciała hip. wyk. hip. 235 ks. gr. dla gminy Wołochy objętego na imię Salomona Menies wpisanego, c) ciała hip. wyk. hip. 81 ks. gr. dla gminy Hucisko brodzkie objętej na imię Beili Menies wpisanego, d) ciała hip. wyk. 163 ks. gr. dla gminy Hucisko brodzkie objętego na imię Aleksandra Dzioby wpisanego z tem, że na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.
Cenę wywołania stanowi wartość przyjęta przez Zakład kredytowy miejski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki a to ad a) w kwocie 1000 zł. wa., poręczne wynosi 100 zł., ad b) w kwocie 200 zł. wa., poręczne wynosi 20 zł. wa., ad c) w kwocie 175 zł. wa., poręczne wynosi 17 zł. wa., ad d) w kwocie 75 zł. wa., poręczne wynosi 8 zł. wal. austr.
Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości i reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 5 maja 1895 jako dniu wydania wykazu hipotecznego na sprzedać się mających ciałach hipotecznych jakiekolwiek prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego jakiegokolwiekbądź powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, mianuje się kuratora w osobie Karola Babla w Brodach.
Brody, dnia 15 marca 1896.

L. 2094 (2600 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 14 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 maja 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 53 według whl. 22 gm Trójca Iwana Bażana syna Hrycia w 2/4 a Oleny Bażan ur. Mielnik w 1/4 części własnej na rzecz Mozesa Wigdora Eisenberga pto 54 zł. 81 ct. wal. austr. z pn.
Cena wywołania 348 zł.
Wadyum 35 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. not. w Łopatynie.
Łopatyn, 9 marca 1896.

L. 15975 (2593 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej zastępowanej przez kuratora dr. Brauna masy leżącej Benjamina Sattlera przeciw spadkob. Beili Małki 2 im. Chalanay vel Münster o 800 zł. wa. z pn. zawiadamia, iż dnia 16 kwietnia 1896 i dn. 21 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano w b. nr. II odbędzie się przymusowa publiczna licytacya sumy 450 rubli w stanie dłużnym ciała hip. whl. 881 ks. gr. dla gm. kat. Brody objętego na rzecz Beili Małki 2 im. Chalanay vel Münster zahipotekowanej z tem, iż sprzedaż tej sumy na pierwszym terminie nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania.
Cenę wywołania stanowi wartość nominalna zatem 450 rubli.
Zakład wynosi 22 zł. 50 ct.
Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w registraturze.
Dla niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba, Chany, Abrahama, Markusa, Izaaka, Arona Münsterów, Gittli Weinberg, Rosce Münster jako matki i opiekunki mał. Chaji, Diny, Dawida i Tauby Münsterów został ustanowiony kuratorem dr. Gross, zaś dla niewiadomych wierzycieli dr. Dołżycki.
Brody, 14 lutego 1896.

L. 16906 (2628 2—3)
Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Mateuszowi Jugiewiczowi sumy 50 zł. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 17 kwietnia 1896 i 15 maja 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników Berla Szulberga i Mendla Hodynia wyk. hipot. 324 gminy Buchowice objętej.
Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 116 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.
Wadyum wynosi 12 zł. aw.
Resztę warunków i aktów przejrzeć można w sądzie.
Mościska, dnia 14 grudnia 1895.

L. 127 (2625 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 16 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 maja 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według whl. 1896 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką, Zofii Fedorowicz własnej na rzecz Sary Sonenschein pto 100 zł. z pn.
Cena wywołania 411 zł. 30 ct.
Wadyum 42 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Czaczkowskiego adw. w Czortkowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 10 lutego 1896.

L. 12337 (2120 2 -3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Karola Borysławskiego w kwocie 2295 zł. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 27 maja i dnia 9 lipca 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 524 i 624 oraz 2/4 części realności lwh. 523 ks. gr. gm kat. Radomyśl, Józefa Bajorka i Antoniny z Bartników Bajorkowej własnych.
Cena wywołania realności lwh. 524 kwota 281 zł. 25 ct., co do realności lwh. 624 kwota 904 zł. 13 ct., co do 2/4 części realności lwh. 523 kwota 525 zł.
Wadyum wynosi 10 proeent ceny wywołania.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Orliński adw. w Radomyślu.
Radomyśl, dnia 2 lutego 1896.

L. 799 (2598 2—3)
W dniach 22 maja i na dzień 26 czerwca 1896 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności Josla i Freidy małż. Bergmann własnej pod nk. 285 w Kutach whl. 988 objętej na 8000 zł. wa. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kred. ziemsk. w likw. w kwocie 2000 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 8000 zł. wa.
Wadyum 800 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, 24 stycznia 1896.

L. 16949 (2605 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 443 zł. 80 ct. odbędzie się na rzecz Kornela Jaworskiego w tut. sądzie sprzedaż realności whl. 35 gm. kat. Łomna objętej, dłużnika Walentego Bavier własnej w dniu 26 maja 1896 i w dniu 30 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 z rana.
Wadyum wynosi 23 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Artur Pędracki w Turce.
Turka, dnia 10 lutego 1896.

L. 10341 (2478 2—3)
C. k Sąd powiatowy w Niżankowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 350 zł z pn. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu włośc. w tut. sądzie powiatowym sprzedaż publiczna realności lwh. 19 i 1/4 części w. h 18 gm. Hruszatyce objętej, spadkobierców Atanazego Hawełki własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 27 maja i dnia 1 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Adolf Medwecki w Niżankowicach.
Wadyum wynosi 28 zł. 40 ct.
Niżankowice, 31 stycznia 1896.

L. 8225 (2549 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwocie 177 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 8 maja 1896 i 12 czerwca 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 71 objętej Adama Masiera realności lwh. 5 objętej spadkobierców Jana Dzierżaka własnych w Zręczycach położonych.
Cena wywołania co do realności lwh. 71 w kwocie 173 zł., zaś realności lwh. 5 1129 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 1 lutego 1896.

L. 3134 (2394 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego królestwa Galicyi Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w kwocie 5 zł. 02 ct. wa. etc. z pn zostanie realność whl. 1130 ks. gr. gm. Stryja Seinwla Sterna własna, dnia 21 maja 1896 i 25 czerwca 1896 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 10000 zł., na drugim także niżej tejże sprzedaną.
Wadyum wynosi 1000 zł.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 30 stycznia 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o tej licytacyi uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. Altmana.
Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, 5 marca 1896.

L. 535 (2522 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 czerwca 1896 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 868 ks. gr. gm. katastr. Kosmacz, Oleny Tysiącznej własnej na rzecz Nuty Mühlbauera.
Cena wywołania 270 zł.
Wadyum 27 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Wilkowskiego w Kosowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 17 stycznia 1896.

L. 19450 (2547 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Wojciecha i Rozalii Garbaczów w kosztach sądowych i egzekucyjnych w łącznej kwocie 155 zł. 61½ ct. aw. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż 1/5 części ciała hip. whl. 6 gm. kat. Stańkowa objętego, wedle karty B poz. 1 a dłużnika Tomasza Gołębia własnej, w dwóch terminach mianowicie w dn. 21 lipca 1896 i w dniu 1 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum wynosi 44 zł. aw.
Wyciąg hipot., protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg
Nowy Sącz, dnia 4 grudnia 1895

L. 22621 (2496 3—1)
W dniach 21 maja 1896 i 23 czerwca 1896 każdym razem o gd. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya połowy realności w Dorze położonej wyk. hip. l. 570 ks. gr. Dora objętej na zaspokojenie pretensyi Leiby Habera w kwocie 19 zł. austr. wal. z pn
Cena wywołania 147 zł. 50 ct. aw.
Wadyum 14 zł. 75 ct. aw.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego z Delatyna.
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, dnia 27 lutego 1896.

L. 2642 (2497 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Lipschütza w kwocie 42 zł. 61½ ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy realności lwh. 26 gm. Stróżówka objętej mas spadkowych Macieja i Franciszki Ptaszków własnej na dzień 21 maja 1896 i 23 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.
Cena wywołania 976 zł. 33½ ct.
Wadyum 98 zł
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Sleczkowskiego z Gorlic.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w tut. registraturze.
Gorlice, dnia 10 marca 1896.

L. 11159 (2434 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr tabularnych Kokuszka lwh. 438 dłużnika Konstantego Dunikowskiego właściciel w 2 terminach mianowicie w dniu 21 maja 1896 i w dniu 25 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.
Cena szacunkowa wynosi 1421 zł. 11 ct. a. w.
Wadyum 142 zł. wa.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Chodackiego w Nowym Sączu.
Nowy Sącz, 11 stycznia 1896.

L. 196 (2335 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Sałki Grünsteina jako prawonabywcy Herscha i i Kelmana Bienenstocków w kwocie 35 zł. i 19 zł. 86 ct. aw. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 22 maja 1896 i dnia 26 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. 109 w Kolbuszowej położonej, lwh. 133 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto objętej, masy spadkowej po śp. Marcinie Łozińskim własnej.
Cena wywołania 103 zł.
Wadyum 11 zł.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Kolbuszowa, 20 stycznia 1896.

L. 364 (2290 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 22 maja 1896 i dnia 24 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 129 gm. Wola krzywiecka objętej i połowy realności whl. 130 tej samej gm. objętej, dłużnika Ilka Kurasza własnych celem zaspokojenia Anny Seńczyk w kwocie 88 zł. aw. z pn.
Cena wywołania realności wyk. hip. l. 129, 950 zł. aw.
Wadyum 95 zł., zaś połowy realności wyk. hip. l. 230, 10 zł. wa., wadyum 1 zł.
Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. not. w Dubiecku.
Dubiecko, dnia 21 lutego 1896.

L. 592 (2418 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności ck. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwid. we Lwowie w kwocie 133 zł 66 ct. wa. z pn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 22 maja 1896 i dnia 26 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod lk. 53 w Cmolasie lwh. 45 ks. gr. gm. kat. Cmolas objętej, dłużnika Piotra Ziętka własnej.
Cena wywołania 430 zł. aw.
Wadyum 43 zł. aw.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Kolbuszowa, 13 marca 1896.

L. 20961 (2411 3—3)
W dniu 26 maja 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya połowy realności w Zarzeczu pod lk. 314 położonej whl. 672 ks. gr. Zarzecze objętej na zaspokojenie pretensyi Franciszka Szanek w kwocie 300 zł. aw. z pn.
Cena wywołania 255 zł. wa
Wadyum 25 zł. 50 ct.
Przy terminie tym zostanie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Franciszka Gruińskiego z Delatyna.
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, dnia 18 lutego 1896.

L. 5810 (2534 2—3)

W c. k. Sądzie kraj. w Krakowie odbędzie się w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego reskryptu Magistratu stoł. król. m. Krakowa z dnia 18 września 1891 l. 21083, którym realność pod lk. 137 Dz. VIII w Krakowie położona lwh. 1529 objęta, za pustkę uznaną została w dniu 26 maja 1896 i 30 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 137 Dz. VIII w Krakowie położonej lwh. 1529 objętej gm. izrael. w Krakowie, Lai Pitzele, Rubena Pitzele, Sary Blitz, Abrahama Eliasza Pitzele, Itti Lai Pitzele, Judy Hirsza Pitzele, Rafała Hirsza Pitzele własnej.

Cena wywołania wynosi 945 zł. wa.

Wadyum 100 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tadeusz Kwieciński, zastępcą adw. dr. Łepkowski.

Kraków, dnia 21 lutego 1896.

L. 3408 (2454 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Teofili Veit przeciw Maryi z Willów Zdrękiewiczowej o zapłacenie kwoty 140 zł. odbędzie się dnia 27 maja 1896 i dnia 1 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze n. 1 przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 39 w Przemyślu położonej na Podzamczu wyk. hip. l. 297 ks. gr. gm. Przemyśl objętej, dłużniczki Maryi z Willów Zdrękiewiczowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1667 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Mantla w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dawida

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 14 marca 1896.

L. 1110 (2597 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 95 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 24 kwietnia 1896 i dnia 29 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 81 w Kulikowie położonej, dłużniczki Jüdesy Freiman własnej

Cena wywołania 183 zł. wa.

Wadyum 18 zł. 30 ct. aw.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 27 lutego 1895.

L. 16505 (2376 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu wł. śé. w likw. we Lwowie przeciw Demianowi Gerwaziuk pto 91 zł. 52 ct. odbędzie się dnia 28 maja 1896 o godz. 10 rano relicytacya realności dłużnika Demiana Gerwasiuka własnej whl. 88 gm. Borszczowa objętej.

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 1 lutego 1896.

L. 1616 (2560 2—3)

Aviso.

Am 28 April 1896 findet um 10 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl eine Verhandlung wegen Kauf von 1580 Meterzentner Weizen Zwiebackmehl (mindestens Weizenmehl Type 3 neu der Budapester Dampfmühlen) statt. Hiebei wird bemerkt, dass es sich nicht um die Lieferung von ungarischen Mehl handelt, sondern, dass das zu liefernde Mehl blos der erwähnten Type gleichzukommen hat. Die näheren Bedingungen können bei der genannten Intendanz oder beim Militär Verpflegs Magazin in Przemyśl eingesehen werden. Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

L. 12973 (2635 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem wydobycia dla Rojzy Lipschütz sumy 300 zł. aw. z pn. przedsięweźmie w tus zabudowaniu w dniach 30 kwietnia i 2 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczną przymusową sprzedaż 20/24 części realności lwh. 101 ks. Ławoczne objętej, stanowiących własność Abrahama Segala oraz połowy wzniesionych na tej realności budynków, że na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za cenę szacunkową 2542 zł. 67 ct. aw. lub powyżej tejże, zaś na drugim i poniżej tej ceny, że wadyum 255 zł. wa. wynosi, że wreszcie kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych Bronisław Nartowski ze Skolego.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania mogą chęć kupna mający przejrzeć w registraturze w dniach licytacyi u komisarza licytacyjnego.

Skole, 17 grudnia 1895.

L. 50 (2620 1—3)

W dniach 7 maja i 8 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle ks. gr. gm. kat. Stare Bohorodczany a to whl. 877 i 878 na imię dłużnika Piotra Tryńczuka syna Nykoły jako własność zapisanych w Starych Bohorodczanach położonych w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 120 zł. wa. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 155 zł. w. a. a wadyum 15 zł. 50 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusządowej registraturze.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Tryńczuka syna Nykoły ustanowiono kuratorem Mikołaja Łotwyna z Starych Bohorodczan.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 16 marca 1896.

L. 24171 (2639 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na rok 1896 na gościńcu państwowym w Tarnopolskim okręgu budowniczym odbędzie się 28 kwietnia 1896 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą:

w sekcyi Tarnopolskiej	486 zł.	89 ct.
w sekcyi Trembowelskiej	1995 zł.	10½ ct.
Razem	2481 zł.	99½ ct.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy i spis cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany budowli na rok 1896 przejrzane być mogą w godz. urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę dla każdej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi.

Oferty, niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 2 kwietnia 1896.

L. 602 (2627 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie podaje do powszechnej wiadomości, że rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi Majera Samuela Kriegera w kwocie 92 zł. 88 ct. relicytacyę połowy realności objętej wyk. hip. gm. Łopatyn l. 810, należącej do Maryi Humeniukowej na dzień 22 kwietnia 1896, która odbędzie się o godzinie 10 z rana w sądzie tut.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Herman Fion z Łopatyna.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Łopatyn, dnia 18 marca 1896.

L. 13679 (2638 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na lata 1896, 1897 i 1898 na gościńcach państwowych w Tarnowskim okręgu budowniczym odbędzie się 20 kwietnia 1896 w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą:

1. w sekcyi drogowej pilzneńskiej . . .	1862 zł.	01½ ct.
2. w sekcyi drogowej tarnowskiej . . .	1249 zł.	35 ct.
Razem	3111 zł.	36½ ct.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, spis cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany budowli na rok 1896 przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1896.

Kuratele.

L. 11972 (2552 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, że Marya z Hryhorczuków Negrycz z Bani Berezowej uznana marnotrawną i kuratorem dla niej Dmytra Moczerniuka z Worochty ustanowiono.

Peczeniżyn, 23 lutego 1896.

L. 13607 (2477 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie uznaje Mojżesza Feiwla Gabla, rodem z Lubaczowa i tamże zamieszkałego lat 20 liczącego, religii izraelickiej stanu wolnego umysłowo chorym, ustanawiając dlań kuratora Mojżesza Gabla.

C. k. Sąd powiatowy,

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1895.

C. k. Radca sądu krajowego.

L. 4369 (2583 3—3)

C. k. Sąd powiatowy md. S. II we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że Marya Nowakowska ze Zniesienia jako marnotrawczyni pozostaje pod kuratelą Józefa Wiśniewskiego ze Zniesienia.

Lwów, 2 marca 1896.

L. 7265 (2576 3—3)

Hryń Iwanyna z Wulki mazowieckiej uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Hryń Biłan starszy.

C. k. Sąd powiatowy

Uhnów, dnia 9 sierpnia 1894.

L. 5484 (2573 3—3)

Franciszka Rudolfa dw. im. Süsslego, Rebekę Krongold i Józefa Tokarskiego z Przemyśla uznano obłąkanymi. Kuratorem pierwszego Jan Ludkiewicz z Żurawna, drugiej Jakób Reisner, trzeciego dr. Fryderyk Smutny w Przemyślu.

Z c. k. Sądu powiatowego m. dl.

Przemyśl, dnia 1 marca 1896

Upadłości.

L. 2560 (2613 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek Feibischa Beera negocyanta i właściciela realności w w Przemyślanach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu Syngalewiczowi c. k. radcy sądu krajowego i naczelnikowi sądu powiatowego w Przemyślanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Izydora Kohla w Przemyślanach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 17 kwietnia 1896 o godzinie 9 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Przemyślanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w sądzie powiatowym w Przemyślanach według przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 czerwca 1896 i podać ją na terminie na dzień 22 czerwca 1896 godzinie 10 przed południem wyznaczonym w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślanach do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Brzeżany, 4 kwietnia 1894.

Wyroki prasowe.

L. 7886 (2612)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, iż treść artykułu z napisem „Pokora.... od prawdy“ umieszczonego w nr. 79 czasopisma „Dziennik krakowski“ z dnia 4 kwietnia 1896 (str. 1) zawiera przedmiotową istotę występku z §. 303 uk. i dalsze rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione.

Kraków, 8 kwietnia 1896.

Konkursa.

L. 50 (2602 2—3)

Dyetaryusz z szybkiem i czytelnem pismem, obeznany dokładnie z manipulacyą sądową znajdzie pomieszczenie w tutejszym Sądzie od 1 maja 1896 za wynagrodzeniem miesięcznem 30 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 7 kwietnia 1896.

L. 8814 (2586 2—3)

Celem obsadzenia nowo systemizowanej przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie posady starszego radcy rachunkowego w VII klasie rangi rozpisuje się konkurs z terminem do 30 kwietnia 1896.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum Sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 8 kwietnia 1896.

Celem obsadzenia nowo kreowanej przy Oddziale rachunkowym Sądu wyższego w Krakowie posady praktykanta rachunkowego z adjutum rocznych 300 zł. rozpisuje się konkurs z terminem do 15 maja 1896.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydym Sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 8 kwietnia 1896.

L. 603 (2660 1—3)

KONKURS.

Izba handlowa i przemysłowa w Brodach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Sekretarza, z którą to posadą połączone są następujące systemizowane emolumenta

Płaca roczna 1200 zł., dodatek aktywalny rocznych 300 zł., dalej prawo do sześciu dodatków pięcioletnich po 200 zł. i prawo do emerytury wedle obowiązującego statutu pensyjnego.

Posada ta obsadzoną będzie na jeden rok prowizoryczne poczem dopiero po udowodnieniu uzdolnienia nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać:

1. Dowód ukończonych studyów prawno-politycznych, względnie 3 egzaminu państwowego.
2. Zupełną biegłość w języku polskim i niemieckim.
3. Udowodnić przez dotychczasowe swoje zatrudnienie, że nabyte fachowo-naukowe wykształcenie praktyczne dotąd wykonują, lub take dobitne działanie na samoistnem stanowisku wykazać, które potrzebną do piastowania tego urzędu kwalifikacyę dostatecznie udowadnia.
4. Że nie przekroczyli 40 roku życia.
5. przynależność austryacką.
6. Świadectwo zdrowia.
7. Świadectwo moralności.

Podania własnoręcznie pisane i należycie ostemplowane, mają być wniesione do tutejszej Izby handlowej i przemysłowej do dnia 20 maja 1896.

Brody, dnia 9 kwietnia 1896.

Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej

Prezydant	kierownik biura
Stanisław Burstin	Morgenstern

L. 21861 (2609 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. zakładach wojskowych z fundacyi pn. „Cesarza Franciszka Józefa I jubileuszowa fundacya", ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1896/97 w c. k. akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, w c. k. akademii technicznej wojskowej we Wiedniu i w c. k. akademii marynarskiej; ewentualnie zaś także w c. k. wojskowej wyższej i niższej szkole realnej, jeżeliby w tychże miejsce jakie zawakowało.

Do wszystkich tych zakładów będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok.

Rok szkolny 1896/97 rozpocznie się w akademiach wojskowych z dniem 18 września 1896, w c. k. akademii marynarskiej z dniem 16 września 1896, wreszcie w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1896.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, wykazujący warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy. Każdy z kandydatów wykazać winien: 1. iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryacko-węgierskiej, 2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej, 3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające, 4. iż nie przekroczył właściwego wieku którym jest dla I roku akademii marynarskiej rok 16, dla I roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I roku akademii marynarskiej 14 lat, a dla I roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1896. 5), iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów na I rok akademii marynarskiej ukończonej IV klasy szkoły średniej a od kandydatów na I rok akademii wojskowych w Wiener-Neustadt lub we Wiedniu dowodu, że z zadowalniającym postępem uczęszczają do ostatniej klasy zupełnej szkoły średniej.

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty strzelców i kawaleryi, a techniczna akademia wojskowa dla artyleryi, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego.

Kandydaci w technicznej akademii wojskowej, winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy: 1. poświadczenie przynależności kandydata, 2. metrykę chrztu lub urodzenia, 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej, 4. świadectwo szczepienia, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza. 5. ostatnie świadectwo szkolne z r. 1895/96, tudzież świadectwa za cały rok 1894/95, kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej do ostatniego półrocza włącznie, 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowyah kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim którym muszą władać o tyle biegle iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i syna we Wiedniu.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 40 zł. wa. z niniejszej fundacyi.

Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykonywa Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 10 maja 1896. Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenty, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 21542 (2610 2—3)

Ogłoszenie konkursu

Celem nadania sześciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs

W roku szkolnym 1896/97, który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1896, w c. k. akademii marynarskiej z dniem 16 września 1896, a w c. k akademiach wojskowych z dniem 18 września 1896, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, technicznej akademii wojskowej we Wiedniu, tudzież na pierwszy i drugi rok akademii marynarskiej we Fiumie.

Na drugi lub czwarty rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1896/97 kandydaci przyjmowani nie będą, na kursach tych bowiem zostaną tylko obsadzone te miejsca, któreby tymczasem przypadkowo (przez śmierć, wydalenie itp.) zawakowały.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1. iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryacko-węgierskiej;

2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadawalniające;

4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12 dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, roku 14 dla kandydatów chcących wstąpić na III rok tejże szkoły, rok 16 dla I. roku, zaś rok 17 dla II. roku akademii marynarskiej, rok 20 dla akademij wojskowych, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla III. roku tejże szkoły 12 lat, dla I roku akademii marynarskiej 14 lat, dla akademii wojskowej w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1896.

5. winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, iż z zadawalniającym skutkiem uczęszcza do czwartej lub piątej klasy szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, iż z zadawalniającym skutkiem uczęszcza do drugiej klasy szkół średnich, jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojskowej wykazać winien, iż uczęszcza z dobrym postępem do najwyższej klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jakoteż łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemiecki i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć. Do wstąpienia na 1 rok akademii marynarskiej potrzebne jest ukończenie czwartej klasy szkoły realnej lub gimnazyum, zaś do wstąpienia na II. rok tejże akademii ukończenie sześciu klas szkoły realnej lub gimnazyum

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich w miarę możności zostanie uwzględnione.

Kandydaci, którzy już są asenterowani nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju, 2. metrykę chrztu lub urodzenia, 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej (dla kandydatów dla marynarki ma być w świadectwie opisana również siła i donioslość wzroku) 4. poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie, 5. ostatnie świadectwo szkolne z r. 1895/96, tudzież świadectwa za cały rok 1894/95. Kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej do ostatniego półrocza włącznie, 6 zaswiadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie jakie miejsce funduszowe lub stypendyum, 7. jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiary godne dowody, że należy do szlachty.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie czternastu (14) zł wa. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I rok wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uczylającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na III rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też do akademii marynarskiej władać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Kandydaci na III rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, jeżeli w komisyi egzaminacyjnej znajdują się członkowie, którzy potrafią egzaminować w tym języku. Kandydaci do wojskowych akademij składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 10 maja 1896.

Prośby wniesione po tym terminnie albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenta zostaną odrzucone.

Przyjęci do zakładów wojskowych, winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu.

Bliższe szczegóły dotyczące się akademii marynarskiej, przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

(2607 2—3)

P. dr. Andrzej Kos adwokat we Lwowie zamierza przesiedlić się z dniem 8 maja 1896 do Kałusza.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 15 lutego 1896.

(2608 2—3)

P. dr. Seweryn Daniłowicz adwokat w Kołomyi przesiedlił się z dniem 15 marca 1896 do Kut.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 13224 (2606 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia posiadaczy listów zastawnych c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie obecnie w likwidacyi zostającego a względnie posiadaczy asygnat na ewentualną dopłatę drugiej połowy nominalnej wartości zawylosowanych listów zastawnych, że zgodnie z wnioskiem dr. Jana Czajkowskiego kuratora tych posiadaczy, zwołuje się niniejszem walne zgromadzenie tychże posiadaczy w myśl postanowień ustawy z dnia 5 grudnia 1877 Nr. 111 dz. up. celem wyboru trzech mężów zaufania jako też jednego względnie trzech zastępców tychże, w miejsce zmarłych mężów zaufania. Do odbycia tego walnego zgromadzenia wyznacza się termin na dzień 7 maja 1896 o godz. 11 przed południem w ts. sali rozpraw, gdzie interesowani mają stanąć i swe wnioski celem dokonania wyboru poczynić, a to pod rygorem iż w razie niestawienictwa wybór odbędzie się na podstawie wniosków na termin nie zgłaszających się posiadaczy.

Posiadanie wspomnianych asygnat ma być wykazane na tym terminie przedłożeniem wygotowanego dokumentu stwierdzającego złożenie do zgłaszającego się należących asygnat albo w c. k. Urzędzie publicznym albo w Zakładzie pod nadzorem Państwa zostającym, albo wreszcie w Kasie c. k uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, składanie asygnat przy terminie na dowód posiadania takowych jest wykluczonem.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L 994 (2462 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Bernharda Menderera przeciw Meierowi Schikler o 500 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Meiera Schiklera adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adw. dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. dr Allerhandowi uchwałę z 10 maja 1895 l. 20594 dla Meiera Schiklera przeznaczoną.

Kołomyja, 7 marca 1896.

L. 6883 (2451 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Dawida Bernsteina i Leę Bernstein, że w sprawie tabularnej Ettli Pfeffer zam. Kleinberg o intabulacyę prawa własności do wpisanego w stanie biernym realności whl. 70 ks. grk. gm. kat. Skałat objętej Jūdla Bernsteinina własnej na rzecz Dawida Bernsteina i Lei Bernstein prawa nadzastawu dla sumy wekslowej 800 zł. z pn. zaintabulowanego w stanie biernym sumy posagowej 1000 zł. mon. konw. na rzecz Ciwie Bernstein zaintabulowanej celem doręczenia tus. uchwały z 12 grudnia 1893 l. 13471 ustanowiony został dla nich kuratorem ad actum c. k. Notaryusz w Skałacie dr. Tadeusz Biliński.

Wzywa się przeto niewiadomych z miejsca pobytu Dawida Bernsteina i Leą Bernstein, aby o miejscu swego pobytu tut. Sądowi donieśli lub kuratorowi zamianowanemu informacyi udzielili, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki poniosą.

Skałat, dnia 23 sierpnia 1895.

L 1364 (2492 2—3)

C k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że pod dniem 15 lutego 1896 l. 1364 wnieśli Michał, Jan, Anna i Stanisław Zakrzewscy, przeciw Wacławowi Zrubeckiemu ; tow. pozew o unieważnienie wpisu prawa własności do parcel 565, 2382, 2385/1 i 10785 w Złoczowie położonych.

Ponieważ Wacław Zrubecki jest z miejsca pobytu niewiadomy, wzywa się go, by ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie adw. dr. Mijakowskiego informacyę udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie, przypisać będzie musiał.

Złoczów, 29 lutego 1896.

L. 1131 (2577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Kraus, że na wniesiony przeciwko niej przez Annę Szpala 2o Szura pozew de praes. 3 lutego 1896 l. 1131 o uznanie własności 9/16 części realności lwh. 32 gm. kat. Borek nowy wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 30 kwietnia 1896 o 9 godz. rano i ustanowiono dla niej kuratorem c. k. notaryusza p. Machowskiego, któremu winna przed tym terminem dostarczyć środków obronnych, lub innego zastępcę sądowi wskazać, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania sama sobie przypisze.

Tyczyn, dnia 6 marca 1896.

L. 19252 (2580 3—3)

C. k Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Modlingerowi, że przeciw niemu został dnia 28 marca 1896 do l. 19252 na rzecz Ch. F. Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn. Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Bruckmana, a tegoż zastępcą adw. dr. Rubina Sokala i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje, wzywa się zatem Jakóba Modlingera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 5620 (2350 3—3)

O. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Jędrzeja Marcinka, że na prośbę Chaima Rothmanna wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 21 marca 1896 l. 5620 nakaz zapłaty sumy wekslowej 32 zł. wa. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermanna z zastępstwem adw. dr. Peipera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 21 marca 1896.

L. 1716 (2393 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Wiktoryę Grochol, aby w przeciągu jednego roku do spadku po Magdzie Jaworku w Lanckoronie 6 maja 1895 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli się zgłosiła lub pełnomocnika sobie ustanowiła, inaczej bowiem spadek z ustanowionym dla niej kuratorem dr. Bresiewiczem adwokatem w Kalwaryi przeprowadzonym zostanie.

Kalwarya, dnia 5 marca 1895.

L. 15556 (2596 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Krzysztofa Schlossbergera, Maryannę Schreiber i Krzysztofa Protung, iż Fedko Maca przeciw nim pozew de praes. 13 listopada 1895 l. 15556 o uznanie prawa własności do pg. 2 10 w Kiernicy wniósł, na który termin do rozprawy na dzień 13 kwietnia 1896 o 9 rano wyznaczony został, ustanawiając zarazem dla nich kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza w Gródku, któremu informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać mają, gdyż skutki zaniedbania tego, sami ponosić będą.

Gródek, 30 grudnia 1895.

L. 17203 (2489 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w stanie biernym majętności Dzieduszyce małe, wykazem hipot. 252 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Samborze dla większych posiadłości objętej, przedtem Jana Stanisława Broniewskiego, obecnie Mojżesza Diamandsteina własnej, wpisane są następujące ciężary:

I. W poz. 10 karty C wh. 252 wpisanem jest Dom. 43 pag. 132 nr. 11 on. Obacz tu na karcie B poz. 1 Dom. 77 pag. 427 n. 3 haer. nr. 6045 podano 9 marca 1786. — Roku 1783 dnia 5 listopada w Dzieduszycach małych Antoni Broniewski jedną czwartą część z części Soboleszczyzna zwanej w dobrach Dzieduszyce małe położonej za cenę kupna 500 zł. pol. Aleksandrowi Baczyńskiemu prawem własności odstępuje.

Dom. 77 pag. 428 nr. 4 haer. Jak wyżej przy n. 3 haer. Roku 1784 na dniu 20 stycznia we Lwowie Antoni Broniewski własną część swoją w dobrach Dzieduszyce małe położoną, Aleksandrowi i Katarzynie z Mazarakich Baczyńskim na własność daruje.

Dom. 77 pag. 428 nr. 5 haer. Jak wyżej przy n. 3 haer. Roku 1784 dnia 20 stycznia we Lwowie Antoni Broniewski z ceny kupna 500 zł. pol. za część dóbr Dzieduszyce małe ustanowioną Aleksandra Baczyńskiego kwituje.

II. W poz. 12 karta C wh. 252 wpisanem jest: Dom. 43 pag. 133 n. 13 on. nr 28546 pod 20 grudnia 1788.

Wyrok sądu szlacheckiego lwowskiego w sprawie Kajetana Szeptyckiego przeciwko Antoniemu Broniewskiemu o zapłacenie sumy dwóch tysięcy trzysta zł. pol. na dniu 6 października 1788, wydany, na podstawie którego rzeczona suma kapitalna wraz z prowizyą zwłoki pod 5 od 100, od dnia 7 października 1780 i kosztami w kwocie 68 zł. pol. 6 gr. powodowi przyznaną została. Lib. nov. Rell. 31 pag. 303 N. B. Na podstawie uchwały suma powyższa na dobrach Dzieduszyce małe i Teysarów w drodze ekstenzyi prenotuje się.

Na tej pretensyi zaś zahipotekowane są następujące nadciężary względnie pozycye nadciężarów w dosłownem brzmieniu wpisane mianowicie:

1. Lib. nov. Relat 31 pag. 303 n. on. nr. 28648 pod 20 grudnia 1788. W Cucułowcach na dniu 6 maja 1784, Kajetan Szeptycki sumę dwóch tysięcy zł. pol. na rzecz Marcina hr. Ostroroga zabezpiecza, którą to sumę Marcin hr. Ostroróg na rzecz Józefa Szczepańskiego na dniu 23 lutego 1787 zupełnie ustępuje.

2. Lib. nov. Relat. 31 pag 303 n. on Jak wyżej n. 1 on. Na podstawie wyroku c. k. sądu szlacheckiego z dnia 23 sierpnia 1784. Kajetan Szeptycki na zapłacenie sum 960# ze skryptu de datto 10 lipca 1765 pochodzącej 2000 zł. pol. wraz z prowizyą po 6 od sta od dnia 9 maja 1784 tudzież na zapłacenie kosztów w kwocie 86 zł. pol. 20 gr. w przeciągu dni 14 Marcinowi hr. Ostrorogowi zasądzonym został. — Rell. nov 23 pag. 362.

Prawa do sumy 2000 zł. pol. tu wyżej w poz. 1. 2. prenotowane w stanie biernym sum 2300 zł. pol. 944 zł. $7^1/_2$ gr. pol. na dobrach Dzieduszyce i Teysarów ciężących w drodze extenzyi na mocy uchwały się prenotują.

3. Lib. nov. Rell. 31 pag. 303 nr. 22591 podano 11 listopada 1793.

Prawo dożywocia do aktów grodzkich Lublińskich na dniu 15 grudnia 1786 wniesione w obec aktów kuryi królewskiej Warszawskiej dnia 27 stycznia 1774 zeznane — mocą którego małżonkowie Kajetan Szeptycki Ewa Eufemia z domu Bratoszewska wzajemne prawo dożywocia do wszystkich dóbr jwoich ruchomych i nieruchomych sobie zapisują. — Lib. nov. Past. 5 pag. 170. Powyższe prawo dożywocia na mocy uchwały w stanie biernym sum 9578 zł. 6 gr. pol. wedle oblig. nov. 19 p. 101 i sumy wedle tu wyżej pozycyi głównej 12 hipotekowanych w drodze ekstenzyi się prenotuje.

III. W pozycyi 13 karty C tegoż wykazu wpisano. Dom 43 pag. 154 n. 14 on. nr. 2905 podano 12 listopada 1781.

Akt oddania części dóbr Balicze podróżne Antoniego Broniewskiego własnej dotyczący, przez Urząd grodzki Halicki na mocy nakazu Najwyższego Trybunału z dnia 23 maja 1780 co do sumy 40094 zł. $32^1/_2$ gr. pol. pochodzącej z nadwyżki powstałej z powodu pierwotnej possesyi tych dóbr na rzecz Werchradzkiego sporządzony, mocą którego po uiszczeniu dziesięciny i innych danin — resztę dochodów właścicielowi co rocznie przypaść mających — powyższemu possesorowi Werchradzkiemu przyznano.

Nr. 8740 podany 4 maja 1790.

Roku 1778 dnia 7 kwietnia. Na mocy wyroku Najwyższego Trybunału Antoni i Stanisław Broniewscy bracia na zapłacenie sumy 32004 zł. pol. wraz z prowizyą wedle zawartego skryptu na dniu 17 stycznia 1772 po 8 zaś od dnia 13 stycznia 1777 po 5 od 100 na rzecz Daniela Werchradzkiego wraz z kosztami w kwocie 373 zł. 24 gr. pol. do niepodzielnej ręki skazani zostali. Lib. nov. Rell. 42 pag. 10.

Na mocy uchwały wyrok powyższy co do sumy tu wyżej w kwocie 40094 zł. pol. $32^1/_2$ gr. do l. 2905/781 prenotowanej w stanie biernym dóbr Dzieduszyce małe i Teysarów w drodze ekstenzyi się prenotuje.

Zaś w poz. 21 karta C wspomnianego wykazu znajduje się wpis.

Dom. 43 pag. 467 n. 23 on. nr. 26678 pod 27 listopada 1792 król. sąd szlachecki lwowski na dniu 10 stycznia 1793 w skutek podania Stanisława Broniewskiego poleca, aby suma w podaniu proszącego pod nr. 7 poszczególniona mianowicie czterdzestu tysięcy dziewięćdziesiąt cztery (40094) zł. $32^1/_2$ gr. pol. od Daniela Werchradzkiego nabyta tu wyżej w poz. ciężarów głównych n. 13 zaprenotowana w stanie biernym dóbr Dzieduszyce małe, Balicze podróżne i częściach Tejsarowa masy spadkowej Antoniego Broniewskiego własnych na rzecz Stanisława Broniewskiego zaprenotowaną była.

IV. W pozycyi 14 karty C wyk. hip. 252 wpisano: Dom 43 pag. 134 nr. 17 on. Nr. 10259 podano 26 maja 1790.

Wyrok c. k. sądu szlacheckiego Stanisławowskiego w sprawie Stefana Dziakowskiego przeciwko Antoniemu Broniewskiemu o zapłacenie sumy czterech tysięcy (4000) na dniu 23 grudnia 1789 wydany na mocy którego powodowi powyższa suma wraz z przynależną prowizyą i kosztami w kwocie 86 zł. 22 gr pol. przyznaną została. Lib. nov. Rell. 42 pag. 133.

Na mocy uchwały suma 4000 zł. pol. z pn. na dobrach Balicze podróżne i Dzieduszyce małe w drodze extenzyi się prenotuje.

V. W pozycyi 15 karty C. wh. 252 wpisano: Dom. 43 pag. 134 nr. 19 on. nr. 17155 pod 15 września 1790.

C. k. sąd szlachecki lwowski na dniu 27 września 1790 dekretując podanie Piotra Małeckiego orzeka, aby 1) suma siedmiu tysięcy trzysta dwadzieścia dwa zł. 10 gr. pol. z pierwotnej 36000 pol. zł. pochodząca przez braci Antoniego i Stanisława Broniewskich u Salomei Stadnckiej pozostawionej, 2) suma trzystu dziewięćdziesięciu jednego zł. 15 gr. pol. tytułem prowizyi zabezpieczona, 3) suma siedmset ośmdziesiąt trzy zł. pol. również tytułem prowizyi przynależna, wszelkie przez Antoniego Broniewskiego do zapłacenia przyjęte dotąd nigdzie nie zabezpieczone na mocy aktu działu pomiędzy rzeczonymi Broniewskimi zawartego w stanie biernym dóbr Balicze podróżne, Dzieduszyce i Teysarów Antoniego Broniewskiego własnych na rzecz Piotra Małeckiego zaprenotowane były.

Na tej pozycyi zahipotekowane są następające pozycye nadciężarów opiewające w dosłownem brzmieniu jak następuje: 3) Lib. nov. Rell. 55 pag. 38 n. on. nr. 6733 podano 23 marca 1792 Antoni Małecki sumę ośmiu tysięcy (8000) zł. pol. w Husiatynie na dniu 20 lutego 1792 powtórnie zaciągniętą a na dniu 20 marca 1793 zwrócić się mającą na porcyi swej po ojcu jego Piotrze Małeckim jemu wraz z innymi konsukcessorami się należącej z sum 7322 zł. 10 gr. 391 zł. 15 gr. i 783 zł. pol. tu wyżej w pozycyi głównej 15 Dom. 43 pag. 134 nr. 19 on. prenotowanych przypaść mogącej, na rzecz Stanisława Ryszewskiego zabezpiecza.

Nr 6734 pod 23 marca 1792.

W Husiatynie na dniu 20 stycznia 1792 Antoni Małecki sumę dziewięciu tysięcy (9000) zł. pol. z procentami po 5 od sta na dniu 20 marca 1793 zwrócić się mającą, na porcyi swej po ojcu jego Piotrze Małeckim, jemu wraz z innymi konsukcessorami się należącej ze sum 7322 zł. 10 gr. 391 zł. 15 gr. i 783 zł. pol. tu wyzej w poz. głównej 15 Dom. 43 pag. 134 n. 19 on. prenotowanych przypaść mogącej, na rzecz Józefa Romanowskiego zabezpiecza.

Nr. 10966 podano 23 maja 1792.

C. k. Sąd szlachecki lwowski de datto 4 czerwca 1792 poleca prawa Stanisława Ryszewskiego i Józefa Romanowskiego w poz. tu wyżej Lib. nov. Rell. 55 pag. 38 n. 3 on. ad N. N. lwh. 6733 i 6734/792 zabezpieczone zaintabulować.

VI. poz. 16 karty C. wh. 232 wpisano: Dom. 43 pag. 134 n. 20 on nr. 17546 podano 11 września 1790 We Lwowie na dniu 9 listopada 1789 Antoni Broniewski sumę czterystu sześciu (406) zł. pol. wraz z procentem po 5 od 100 powtórnie zaciągniętą na wszystkich dobrach swoich na rzecz Marcina Taralskiego zabezpiecza. Lib nov. obl. 47 pag. 4. Jak wyżej poz. 16.

We Lwowie na dniu 8 maja 1789 Antoni Broniewski sumę (400) czterysta zł. pol. z procentami po 5 od 100 Marcinowi Taralskiemu tytułem rzetelnej zasługi się należącą na wszystkich dobrach swoich wogóle zapisuje. Lib. nov. whl. 47 pag. 8. Na mocy uchwały sumy powyższe 406 zł. p. i 400 zł. pol. dotąd nigdzie nie intabulowane w stanie biernym dóbr Balicze podróżne, Dzieduszyce i Teysarów w drodze extensyi prenotują się.

VII. W pozycyi 17 karty C wh. 252 wpisanem jest: Dom. 43 pag. 134 n. 21 on. nr. 18897 podano 4 października 1790. Roku 1772 na dniu 18 stycznia we Lwowie bracia Antoni i Stanisław Broniewscy sumę dziesięciu tysięcy zł. pol. z procentem po 7 od sta na dobrach swoich Balicze podróżne, Tuza wielka i Bołochów na rzecz Stanisława Drzewieckiego zabezpieczają. Nov. obl. 39 pag. 385. Na mocy uchwały powyższa suma 10000 zł. pol. w stanie biernym dóbr Balicze, Dzieduszyce, Teysarów i Podróżne w drodze extenzyi się prenotuje. Nr. 21113 podano 11 listopada. Kurator pupilów Drzewieckich odnośnie do sumy 10000 zł pol. tu wyżej wedle poz. 17 Dom. 43 pag. 134 n. 21 on. prenotowanej wymienia następujących pupilów jak: Teodora, Ksawerego, Joachima i Kaźmierza Dzewieckich i Marjannę z Drzewieckich Łosiową, zmarłego Erazma Drzewieckiego braci i siostry Teresę z Miastkowskich rzeczonego Erazma Drzewieckiego małżonkę i tychże dzieci Franciszka syna, Aniele i Mariannę córki.

VIII. W poz. 18 karty C wh. 252 wpisanem jest: Dom 43 pag. 467 nr. 22 on. Nr. 4059, 17974 podano 18 listopada 1790. Król. sąd szlachecki lwowski przedkładając pod dniem 26 października 1790 dokumenta dotyczące przynależnych aktów masy spadkowej po Bazylim Szumlańskim poleca takowe zaintabulować lub na którychkolwiek bądź majątkach tabularnych dłużników własnych zaprenotować. Rell. nov. 35 p. 481. Jak wyżej poz. 18 we Lwowie na dniu 2 stycznia 1788 Antoni Broniewski zeznaje, ze Bazylemu Szumlańskiemu sumę 100 zł. polski jest dłużen.

IX. W poz. 19 karty C. whl. 252 wpisanem jest: Dom. 43 pag. 467 n. $22^1/_2$ on. karta uboczna. Nr. 7005 podano 4 kwietnia 1791. C. k. Sąd szlachecki lwowski de dato 10 maja 1791 poleca, aby suma 4000 zł. p. na mocy wyroku c. k. sądu szlacheckiego stanisławowskiego z dnia 19 sierpnia 1789 w sprawie Antoniego Broniewskiego na rzecz Melchiora Czerwińskiego przyznana, była zaprenotowaną. Rell. n. 47 p. 188. — Na mocy uchwały suma powyższa nigdzie nie zaintabulowana w stanie biernym dóbr Balicze Podróżne i Dzieduszyce małe w drodze extenzyi się prenotuje.

X. W poz. 22 karty C wh. 252 wpisanem jest: Dom. 43 pag. 468 n. 28 on. nr. 26262 podano 31 grudnia 1793.

C. k. Sąd szlachecki lwowski na dniu 17 września 1794 w skutek podania przez Antoniego Balaszy wystosowanego poleca aby suma 1000 zł. pol. wedle Rell. nov. 29 pag. 379 n. 2 on. na sumach Antoniego Broniewskiego prenotowana, także w stanie biernym części dóbr Balicze, Teysarów i Dzieduszyce małe do Antoniego Broniewskiego należących zaprenotowaną została i wzywa wszystkich tych, którzyby do praw wynikających z wyżj cytowanych wpisów wyk. hip. 252 karta C poz. 10, 12, 13, 14, 15, 16 17, 18, 19, 21 i 22 na dobrach Dzieduszyce małe w powiecie Stryjskim położonych, pretensye sobie rościli, aby te pretensye swoje w terminie jednego roku, a to najpóźniej do dnia 1 maja 1897 w sądzie tutejszym tem pewniej zgłosili, inaczej ciężary te za amortyzowane uznane i ze stanu biernego rzeczonych dóbr wykreślone będą.

Sambor, 22 lutego 1896.

L. 27936 (2590 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia Adama Peińczykowskiego, że na pozew de praes 20 grudnia 1895 l. 27936 firmy J. H. L. Ferreyra przeciw niemu o zapłacenie 534 frc. to jest 267 zł. a. w. z pn. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 28 kwietnia 1896 i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi, tut. adw. dr Buczyńskiemu, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, i takowego Sądowi wymienił.

Stanisławów, 28 marca 1896.

L. 14951 (2601 2—3)

Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że Mateusz Kazibut w dniu 20 grudnia 1895 wniósł skargę przeciw Maryannie Mysonowej, Józefowi Skurze i Janowi Mysonie o 100 zł. aw., na którą termin do rozprawy sumarycznej na dzień 11 lutego 1896 o 10 rano wyznaczony został

Wzywa się niewiadomego z pobytu Jana Mysonę dla którego kuratorem adw. dr Brzeski ustanowiony został, aby kuratorowi lub też innemu pełnomocnikowi przed terminem wszelkich informacyi do obrony udzielił, inaczej bowiem sam sobie szkodliwe skutki przypisze.

Mielec, 21 grudnia 1895.

L. 11719 (2453 2—3)

Zawiadamia się Fedia Dżuryłę niewiadomego z miejsca pobytu, że celem doręczenia rezolucyi hipotecznych z 31 lipca, 16 sierpnia i 21 sierpnia 1895 do liczb 6429, 6662, 7314, dotyczących wpisów do ciała hip. 32 gm. Cziepiele kuratorem Iwana Siamro ustanowiono.

C. k Sąd powiatowy.

Załośce, 20 lutego 1896,

L. 8760 (2445 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Janowie podaje do wiadomości, iż w roku 1888 zmarł we Lwowie Berko Grund bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Nie znając pobytu córki zmałego Racheli Grund zam. Segal wzywa się ją by w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku inaczej spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem dr. Abrahamem Wiesenbergiem c. k. notaryuszem w Janowie dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów dnia 25 października 1895.

L. 18449 (2404 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, iż dnia 16 listopada 1888 zeszedł w Kołomyi ze świata Jakób Hecht Mojżesza z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia za kodycyl uznanego.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem adw. dr. Allerhand ustanowionym został za kuratora spuścizny przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny ściągniętym.

Kołomyja, 31 grudnia 1894.

L. 3429 (2435 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Seldę Meisels, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Scheinera przeciw Efroimowi Meilechowi Himmelsteinowi i tow. o zniesienie współwłasności przez sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 179 w Przemyślu ustanowił dla niej kuratorem adwokata dr. Gansa w Przemyślu. Rzeczą kurandki będzie z kuratorem się porozumieć lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawić, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, 29 lutego 1896.

L. 1672 (2486 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Dogilewskiego, iż z powodu niemożności doręczenia mu tus. uchwały z dn. 30 listopada 1895 l. 8351 i z 21 grudnia 1895 l. 8746 w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa handlowego we Lwowie przeciw niemu pto. 662 zł. 67 ct. wydanych, ustanowiono dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego p. adw. dr. Schüssla, przyczem temuż kuratorowi powyższe uchwały doręczono.

Wzywa się przeto Abrahama Dogilewskiego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki, sobie samemu przypisać będzie musiał.

Brzeżany, 21 marca 1896.

L. 17408 (2571 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kröhle czyli Grelle, że żona jego Katarzyna Kröhle czyli Grelle wytoczyła dnia 18 grudnia 1895 l. 17408 przed tutejszy sąd przeciwko niemu pozew o uznanie małżeństwa między nimi zawartego za rozwiedzione; że wskutek tego pozwu do rozprawy wedle postępowania w sprawach małżeńskich wyznaczono termin na dzień 24 kwietnia 1896 o 10 godz. przed południem i że dla pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr Brylińskiego w Samborze ze substytucyą adwokata dr. Fiternika w Samborze.

Wzywa się przeto Jana Kröhle czyli Grelle, by w powyższym terminie stanął, lub potrzebnej informacyi swemu kuratorowi tem pewniej udzielił, ileże w razie przeciwnym rozprawa z kuratorem w jego nieobecności przeprowadzoną i co z prawa wypadnie orzeczonem zostanie.

Sambor, 4 stycznia 1896.

L. 504 (2431 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izaaka Kellera, że na prośbę Mojżesza Rittermana ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Chwaliboga ze substytucyą adwokata dr. Steinhausa w Jaśle i doręczył kuratorowi uchwałę z dnia 21 września 1895 l. 4331 dozwalającą wyeliminowania wierzytelności wekslowej Izaaka Kellera w kwocie 1500 zł. na IV miejscu tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Bielanka z dnia 12 lipca 1890 l. 3524 kollokowanej.

Jasło, 14 marca 1896.

L. 12598 (2503 3—3)

W tutejszym c k. Urzędzie podatkowym jako depozycie sądowym znajdują się w depozytowem przechowaniu nad lat 32 następujące:

A- Prywatne zapisy długu.

Dzień złożenia	art. dziennika	Nazwisko dłużnika	dat skrytu	kwota zł r.	kwota ct.	M a s a
27/7 1860	44	Bernstein Izak	17/1 852	150	—	spadkowa Josla Eichen
13 stycznia 1856	7	Jan Stawiński	19/7 835	900	—	spadkowa Jana Stawińskiego
	8	Dawid Kaczor	5/3 850	1436	60	
	„	Jan Kompert	29/10 1849	100	—	
	„	Stanisław Nowogrodzki	1/5 1840	35	—	
	„	Leonard Kruczkowski	7/7 1849	45	—	
	„	Aleksander Weinfeld	7/8 850	120	—	
	„	Antoni Rozwadowski	26/12 1848	50	—	
	„	Antonina Rozwadowska	26/3 1848	100	—	
	„	Józef Łopuszyński	17/6 850	225	—	
	„	Henryk Domaradzki	12/5 850	1500	—	
	„	Jankowski	bez daty	480	—	
	„	Marya Chlewka	12/5 1850	200	—	
22/7 1857	70	Jakób Perlmutter	14/5 1856	150	—	spadkowa Jachiel Perlmutter
23/1 1863	9	Ignacy Podwyszyński	18/12 1820	102	8	masa spadkowa Zofii Tymowskiej vel Drozdowskiej.
„	„	dtto	11/11 1824	102	81	
21/1 1863	„	Franciszek Przyjemski	10/3 1825	46	—	

B. Przedmioty wartościowe.

Dzień złożenia	art. dziennika	Orzeczenie depozytu	wartość złr	wartość ct	M a s a
4/3 1857	43	2 lichtarze srebrne 3 srebrne łyżeczki stołowe i 1 łyżeczka razem	92	40	egzekucyjna Emili Br. Baworowskiej przeciw Salamonowi Dick
13/11 1856	7	jedna złota szpilka z emaliowaną główką	3	15	spadkowa Antoniny Kompert
30/4 1860	24	trzy sznurki korali większych	4	20	spadkowa Franciszki Maksymczuk z Kołodziejówki
		ośm sznurków korali mniejszych	4	20	

Wzywa się przeto roszczących sobie prawa do powyższych depozytów, by w ciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od ogłoszenia tego edyktu swe roszczenia w Sądzie tutejszym tem pewniej wywiedli, gdyż inaczej po upływie tego czasu depozyta wartościowe uznane zostaną za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa, zaś prywatne zapisy dłużne z przechowania depozytowego wyłączone i do tut. registratury celem dalszego przechowania ddane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 15 listopada 1895.

L. 2479 (2564 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Utoropczukowi, że dnia 18 lutego 1896 do l. 2479 Henich Hecht z Berezowa niżnego pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 45 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 28 kwietnia 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Dmytra Kiceluka z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem według obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 18 lutego 1896.

L. 19905 (2581 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Chaima Feiwla Kaminera przeciw Róży Gotlib i tow. pto 500 zł. wa. adw. dr. Raresa ze zastępstwem przez adw. dr. Ambesa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 3927 (2532 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Dmytra i Petra Samborskich, że przeciw nim wniosła Katarzyna Zak pozew de praes. 23 stycznia 1895 l. 547 o zniesieniej współwłasności ruchomości w spadku po śp. Iwanie Zaku pozostałych rozdzielenie ceny kupna i że na takowy termin do rozprawy ustnej na dzień 5 maja 1896 o godzinie 10 rano, w tutejszym Sądzie wyznaczono i że dla Dmytra i Petra Samborskich kuratorem Wasyla Opełkę z Ożenny ustanowiono.

Wzywa się przeto Dmytra i Petra Samborskich, aby się z ustanowionym kuratorem porozumieli i jemu dowodów obrony dostarczyli, lub też innego pełnomocnika tut. Sądowi przedstawili.

Zmigród, 3 marca 1896.

L. 8690 (2529 3—3)

Przebywającego w Ameryce Mikołaja Głowę zawiadamia się, że wskutek wniesionej przeciw niemu przez Samuela Wietschnera skargi l. 5521/895 o zapłacenie kwoty 100 zł. aw. z pn. termin do rozprawy sumarycznej na dzień 7 maja 1896 o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczony został. Wzywa się tedy Mikołaja Głowę, by ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum notaryuszowi Orłowskiemu w Rymanowie środki do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika tut. Sądowi wskazał, inaczej bowiem szkodliwe następstwa li sobie przypisze.

Rymanów, 25 lutego 1896.

L. 11253 (2579 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Modlinger, że przeciw niemu został dnia 28 marca 1896 do l. 19253 na rzecz Ch. F. Kaminer wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwok. dr. Bubera, a tegoż zastępcą adw. dr. Rosmarina i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa więc zatem Jakóba Modlingera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 2859 (2354 3—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. w Przemyślu wzywa niewiadomych spadkobierców po śp. Stefanie Demku w Jaksmanicach 8 sierpnia 1884 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, by w ciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosili się ze swojemi prawami i wykazując takowe oświadczyli się do spadku, bo inaczej część takowego nieprzyjęta, przyznaną będzie jako spadek bezdziedziczny Skarbowi Państwa.

Przemyśl, 1 lutego 1896.

L. 869 (2356 3—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Maruszkę syna Jana zawiadamia się, że uchwała tabularna z 15 marca 1894 l. 1669 do rąk ustanowionego kuratora Mikołaja Mazuryka z Podhorzec doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 24 lutego 1896.

L. 1525 (2396 3—3)

W sporze ustnym Pauliny Popiackiej przeciw nieznanej z miejsca pobytu Salomei Grunt o uznanie prawa własności do 1/6 części realności pod lk. 80 w Pruchniku mieście położonej, objętej wyk. hip. l. 130, skutkiem pozwu z 1 października 1895 l. 7380 wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 3 czerwca 1896 o 9 rano w tut sądzie.

Kuratorem ad actum dla Salomei Grunt ustanawia się Andrzeja Ledwożywa a Salomeę Grunt wzywa się, aby bezwłocznie zgłosiła osobiście u kuratora lub w tut. sądzie lub przez pełnomocnika, gdyż z zaniedbania tego wynikłe skutki sama sobie przypisze

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 4 marca 1896.

L. 21036 (2362 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprąwie Józefa Donabidowicza przeciw Markowi Kowaluk o 110 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Marka Kowaluka adw. dr. Staubera kuratorem z substytucyą adw. dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Stauberowi nakaz zapłaty z 27 kwietnia 1895 l. 7194 dla Marka Kowaluka przeznaczony.

Kołomyja, dnia 11 stycznia 1896.

L. 4119 (2491 2—3)

C k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sporze wekslowym H. S. Kornera przeciw Salamonowi Manheimerowi o 136 zł. ustanawia dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adw. dr. Glasera z Tarnowa.

Tarnów, 27 lutego 1896.

L 727 (2618 1—3)

C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Sanoku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Michalinę Lankau, że przeciw niej i spólnikowi wniosło powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pod dniem 18 stycznia 1896 pozew pto 310 zł., na który do rozprawy drob. wyznaczono termin na dzień 30 kwietnia 1896 na 9 godz. rano i kuratorem dr. Flakowicza adwokata w Sanoku ustanowiono.

Sanok, dnia 22 lutego 1896.

L. 28041 (2633 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że do dochodzeń celem uzupełnienia księgi gruntowej Stryj przez wpisanie parceli gruntowej 6060/7 powstałej z parceli gruntowej 6060/3 stanowiącej dobro publiczne, wyznaczono w tutejszym Sądzie termin na dzień 28 maja 1896, i że każdy interesowany może się zgłosić i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Stryj, 24 marca 1896.

L 5911 (2540)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca:

1. wykreślenie z rejestru dla spółek handlowych firmy: „Kłosiński i Ska“ z powodu wystąpienia ze spółki jawnego spólnika Kazimierza Zaleskiego i

2. wpisanie do rejestru dla firm pojedyncznch firmy: „W. Kłosiński“, której używać będzie Władysław Jan Kłosiński, jako właściciel handlu towarów mieszanych w Krakowie podpisując takową: „W Kłosiński“.

Kraków, dnia 28 lutego 1896.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 494

Zarząd powiatowej kasy dla chorych w Kołomyi podaje do wiadomości, że wybór 31 delegatów pracowników zamieszkałych w Kołomyi odbędzie się dnia 19 kwietnia 1896 w godzinach od 10 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu w lokalu kasy dla chorych.

Wybór 5 delegatów pracowników zamieszkałych w innych gminach aniżeli w Kołomyi, Diatkowcach, Szeparowcach, Kniażdworze, Tłumaczyku i Słobódce leśnej, od będzie się dnia 20 kwietnia 1896 od godz. 10 do 12 przed południem w lokalu kasy chorych.

Wybór 16 delegatów pracowników zamieszkałych w Diatkowcach, Szeparowcach, Kniażdworze, Tłumaczyku i Słobódce leśnej odbędzie się dnia 22 kwietnia 1896.

Wybór reprezentantów w ilości 26 wszystkich pracodawców do powiatowej kasy dla chorych w Kołomyi należących, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1896 od godziny 3 do 6 popołudniu w lokalu kasy dla chorych.

Głosowanie odbędzie się kartkami, pracownicy głosować mogą za okazaniem książeczek legitymacyjnych, pracodawcy za okazaniem kart legitymacyjnych, które to ostatnie pracodawcom doręczone zostaną.

Listy uprawnionych do głosowania wyłożone będą w biurze kasy dla chorych do 14 kwietnia 1896, poczem zostaną zamknięte. Zgłaszający się później do głosowania, przypuszczeni nie zostaną.

Zarząd powiatowej kasy dla chorych.

W Kołomyi, dnia 4 kwietnia 1896.

Kundmachung. 498

Das Comité der Wolf Kessler'schen Heirats Ausstattungs-Stiftung gibt hiemit bekannt, dass im J. 1896 eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an arme israelitische, mit dem Stifter Wolf Kessler verwandte Mädchen im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen ist.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der „Gazeta Lwowska“ gerechnet beim Rabbinate zu Żurawno einzureichen, u. folgende Nachweise beizubringen:

1. über ihr Alter, ihren Geburtsort u. ihre Zuständigkeit,

2 über ihre Verwandschaft mit dem Stifter Wolf Kessler,

3. über ihre Armuth,

4. über ihr unbescholtenen Lebenswandel,

5. über ihre allfällige Elternlosigkeit.

Pinkas Horowitz

Rabbiner in Żurawno.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Kompletne wyprawy kuchenne z możliwie najwyższym opustem przy większem zakupnie, poleca Piotr Chrząstowski handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw katedry). 476

Dyetaryusz długoletni rutynowany manipulant sądowy, mogący wykazać się chlubnemi świadectwami z prowadzenia działów manipulacyjnych, a posiadający wyrobione szybkie pismo — poszukuje posady przy c. k. Sądach lub Starostwach. Zgłoszenia pod lit A. Z. post. rest. Leżajsk. 493

Kamienica do sprzedania, 10 lat wolna. — Zgłoszenia u Jana Kośnierskiego, ulica Akademicka l. 28. 490

Pościel własnego wyrobu kołdry po zł. 3.50, 4. —, 5.50, 6.50 do zł. 14; materace włosienne po zł. 12.50, 14, 16, 18 w każdej cenie do zł. 30 poleca **Józef Schuster**, Lwów, ul. Kopernika 7. 435

Na sprzedaż majątek w powiecie Zbarazkim niedaleko kolei, przy murowanym gościńcu, w najlepszej podolskiej glebie, 1000 morgów ornej ziemi i 300 morgów niskopiennego lasu od 1 do 20 letniego. Budynki i całe gospodarstwo w najlepszym stanie. Dwór murowany, oficyny i oranżerya, wszystko wśród pięknego 18morgowego piasku. — Cena 280.000 zł. Potrzebna gotówka 125.000 zł Bliższej wiadomości udzieli właściciel dóbr w Szyłach, poczta Nowe Sioło koło Podwołoczysk. 471

Korzystnie do sprzedania
z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem. przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku.

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Kotwiczne
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze
uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie;** po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze krótko a węzłowato żądać:
Richtera Liniment z „kotwicą“
i tylko butelki opatrzone znaną marką fabryczną „kotwicą“ uznać za prawdziwe.
Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.



Jest w puszkach blaszanych złotawo lakierowanych z czarnym drukiem i czerwoną etykietą do nabycia u **Wolfa Czoppa we Lwowie,** Tadeusza Szarfa w Tarnowie, Teofila Jabłońskiego w Drohobyczu, J. Kosterkiewicza wdowy w Nowym Sączu, Lechickiego i Kosterkiewicza w Stryju, Osyasza Eisnera i Leona Bukietyńskiego w Samborze, Reim i Friedrich, Drobner Roman w Krakowie, Władysław Brach w Tarnowie, Hipolit Skowroński w Tarnopolu i we wszystkich większych handlach korzennych, drogueryach i składach farb. 37

Fabryka sztucznych nawozów Spółk komandytowej
JULIANA WANGA
we Lwowie, ulica Akademick. l. 5, 306
poleca na sezon wiosenny po nader zniżnych cenach
Superfosfaty, Saletrę chilijską i Siarczan potasowy
Nowość: Superfosfaty pod kartofle i chmiel.
Cennik nowy już wyszedł, który na każde wezwanie wysyła się odwrotnie. Wysyłki uskutecznia się tylko w workach plomb.

Młody groszek, zieloną fasolkę, prawdziwe grzybki jako świeże jarzyny w hermetycznie zamkniętych puszkach blaszanych konserwowane, ofiaruje w znanej doskonałości **Fabryka konserwów w Lubyczy królewskiej** (poczta i stacya kolejowa w miejscu.
Młody groszek 1 klgr. puszka A. 75 ct. B. 66 ct., C. 56 ct., D. 48 ct., E. 40 ct.
Młody groszek 2 klgr. puszka D. 90 ct., E. 75 ct.
Fasolka łamana lub krajana:

2½ kl.	I. gatunek — ct.	II. gat.	65 ct.	kraj.
2— kl.	„ 72 „	II. „	56 „	
1½ kl.	„ 58 „	II. „	46 „	
1— kl.	„ 40 „	II. „	32 „	

Grzybki prawdziwe pół kilogr. 36 ct.
Noże do otwierania po 20 ct.
Można zamawiać u pp. Kadernożki w Przemyślu i Stadtmüllera we Lwowie Można już zamawiać na nadchodzącą kampanię groszek i fasolkę po tych samych cenach: jakoteż szparagi, szampiony macedoine Julienne, pomidory, konfitury i soki. 479

Krawaty
angielskie, francuskie i wiedeńskie w najnowszych formach od 75 ct polecają **Górski i Szydłowski** we Lwowie, przy placu Maryackim (róg ul. Hetmańskiej). 499

Do sere litościwych poleca Administracya Gazety Lwowskiej wdowę Lechocką z 3-giem drobnych dzieci.

Wysyłka wód iwonickich
tegorocznego czerpania
już rozpoczęta.
Dyrekcya zakładu zdroj. kąp. w Iwoniczu.
502

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że
piwo okocimskie
sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftuła Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.
Maks Auerhan, „pod Sroczką“, Kopernika 10.
Wilh. Breitmayer, ul. Trybunalska 14.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Szymon Goldberg, ul. Batorego l. 16.
Adolf Grünfeld, ul. Janowska 7.
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska l. 12, pod Schlickiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Michał Landes, ul. Skarbkowska l. 4.
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Zygmunt Münler, plac Bernardyński 17.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna l. 13.
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.
Wilhelm Tannenbaum, ul. Karola Ludwika,
S. B. Tilnser, Chorążczyzna.
Antoni Uhlarz, ul Batorego l. 12.
Henryk Volse, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6. 46
Skład piwa flaszkowego
u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.
Jan Götz,
browar w Okocimie.

Woda Szczawnicka ze zdrojów **Józefiny i Magdaleny** zawierająca więcej składników czynnych od wód Emskiej, Gleichenberskiej, i Selcerskiej skuteczna w przewlekłym kaszlu **po influencyi** w rozedmie i po **zapaleniu płuc,** w nieżytach oskrzeli i krtani w cierpieniach żołądka; kiszek, wątroby i hemoroidalnych, przy wytwarzaniu się kamieni w pęcherzu i nerkach, w chorobach kobiecych nerwowych, niedokrewności i zawsze wieżo w aptekach i składach wód mineralnych.

SARGA za najlepszy uznany **środek do czyszczenia zębów**



wiele **milionów** razy zbadany i doświadczony przez dentystów jako najlepszy środek utrzymania zdrowych i pięknych zębów.
Wszędzie do nabycia. 1393

SEZON od 1go maja do października. **Zdrój CUDOWA** Okręg rządowy **Wrocław.**
1235 stóp nad poziom morza, poczta i stacya telegraficzna, stacya kolejowa Nachod i Rückers. — **Źródło żelazne i arsenowe:** przeciw chorobom **nerwów, serca i kobiecym; źródła lithionowe** przeciw **cierpieniom gośccowym, nerek i pęcherza.** Wszelkiego rodzaju kąpiele i modnych sposobów leczenia. Koncerta, reuniony, teatra. Wysyłka wody cały rok. Prospekta gratis wysyła
415 **Dyrekcya zdrojowa.**

Zaproszenie.

Prezes Rady Nadzorczej Towarzystwa eskontowego w Tarnowie zaprasza członków stowarzyszenia na
VIII. Ogólne Zgromadzenie
dnia 26 kwietnia 1896 o godzinie 4 popołudniu w lokalu Towarzystwa odbyć się mające.
Porządek dzienny:
1. Sprawozdanie dyrekcyi z zamknięcia rachunków za rok 1895.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej a) wniosek na udzielenie dyrekcyi absolutoryum. b) wniosek co do rozdziału zysku.
4. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Tarnów, dnia 8 kwietnia 1896.
496 Dr. Febus Salomon.

Materye na ubrania Peruvien i doskiny dla P. T. Kleru, przepisowe materye na mundury dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży pożarnej, Sokołów, na liberye, sukna na bilardy i stoliki do gry, pokrycia na karety i wozy, loden dla panów i pań, sukienka, materye do prania, pledy podróżne od zł. 4—14. Towar dobry, trwały, czysto wełniane sukna, a nie tanie szmaty ledwie warte roboty krawieckiej, poleca **Jan Stikarowski, Berno** (stolica aust. przemysłu sukiennego, skład wartości 1½ miliona zł.).
Śliczne wzory P. T. Odbiorcom gratis i franko. 215
Bogate księgi wzorów, jakich jeszcze nie było dla krawców niefrankowane.

10 medali zasługi.
JAN IHNATOWICZ
poleca niezawodne i wypróbowane
środki do wytępienia owadów domowych
mianowicie:

FENILIN
do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach.
Flakon 60 ct.

Ziółka antimolowe
do przechowywania futer.
Pudełko 30 ct.

Papier antimolowy
ochrania od moli futra, suknie, portiery, firanki i meble.
Sztuka 3 ct.

GRYLON
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki itp.
Flakon 30 ct.

MIKOTON
niezawodny środek do wytępienia pluskw.
Flakon 50 ct.

Proszek perski
do wygubienia pcheł i tp. owadów
Paczka 5, 10 ct.
Flakon 20, 30 ct.

we Lwowie: przy ul. Kopernika l. 3, i przy ul. Halickiej l. 11.
w Przemyślu: przy ul. Franciszkańskiej l. 24.
w Krakowie: Sukiennice l. 20. **Czerniowce:** Rynek l. 2. 413

Znakomite atramenty z kotwicami
poleca
pierwsza krajowa fabryka chemiczna
KAZIMIERZA BAUMANA
we Lwowie, ul. św. Marcina l. 65. 497
Do nabycia we wszystkich handlach papieru i potrzeb piśmiennych. Uprasza się żądać tylko „Atramentu z kotwicami Baumana“.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Weznera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.